Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł
Łódź, niedziela 25 stycznia 1948 r.
Rok IV Nr 25 (931)

Rządy giełdziarzy pokłóciły się

— Międzynarodowy spór o dewaluację franka

PARYŻ, 24.1. (PAP). — Jak wiadomo, jednym z warunków „planu Marshalla" jest dewaluacja waluty krajów, uczestniczących w tym planie, w stosunku do dolara. Zmierzając do wykonania tego warunku, rząd francuski podjął w Waszyngtonie rozmowy w sprawie dewaluacji franka. Dewaluacji tej miało towarzyszyć zniesienie wszelkich ograniczeń handlu walutami i złotem. I spowodowałoby to wahania kursów walut w zależności od podaży i popytu na giełdzie paryskiej.

(Od Redakcji: Wolny obrót walutami i złotem leży w interesie dostawców amerykańskich, którzy mają wykonywać plan Marshalla we Francji. W myśl „planu" Francja winna wpłacać należność za dostawy amerykańskie na konto dostawców w Banku Francuskim — we frankach.

Przy wprowadzeniu wolnego obrotu walutami i złotem Amerykanie mogliby oczywiście za papierowe franki nabywać we Fran-

(Dalszy ciąg na str. 2)

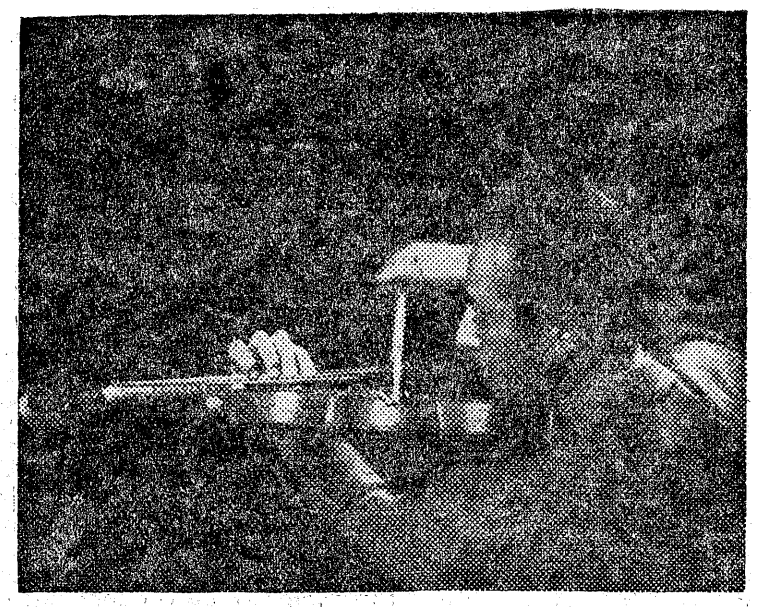

Bronisław Gimpel jeden z najsławniejszych skrzypków świata koncertuje dziś w Łodzi.

Nauka bez izolacji

„Szkolnictwo nabiera charakteru naczelnej instytucji kształtującej mózg może każdego narodu... W związku z tym coraz większą uwagę przywiązuje się do tego, ażeby talenty i uzdolnienia młodzieży wydobywane były z całego społeczeństwa bez zaniedbywania poszczególnych odłamów ludności..."

„Jest to ogólna tendencja reform szkolnych doby współczesnej, że zwracają się one przeciwko stanowym tradycjom szkolnictwa średniego i wyższego".

Wyżej zacytowane opinie wypowiedział niedawno na łamach czasopisma naukowego „Myśl Współczesna" wybitny socjolog i pedagog, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, dr. Józef Chałasiński.

Jako jedną z dróg do usunięcia piętna stanowego w szkolnictwie prof. Chałasiński wskazuje „demokratyzację szkolnictwa najwyższego poziomu, czyli uniwersytetów".

Dotychczas zagadnienia nauki, uniwersytetów i w ogóle szkolnictwa wyższego stały raczej na uboczu zainteresowań polskiej opinii publicznej. A znowu profesorowie, badacze, cały aparat wyższego szkolnictwa, zamknięci za murami swych gabinetów i zakładów naukowych na ogół stali z dala od spraw, poruszających szerokie warstwy narodu. Nieliczne wyjątki potwierdzały tylko fakt nowego wyniosłego izolacjonizmu.

Już przed wojną ten stan rzeczy budził wiele zastrzeżeń; w obecnych, zupełnie zmienionych warunkach, jest nie do pomyślenia, aby ów „mózg narodu" nie współdziałał w ogólnej walce społeczeństwa o kształtowanie nowego bytu, aby pozostawał na margines dziejących się przeobrażeń. Od chwili wyzwolenia upłynęło już 3 lata, a na odcinku jednak nauki i szkolnictwa wyższego niewiele się zmieniło.

Zwrot nastąpił dopiero obecnie. Wysunięto hasło demokratyzacji szkół wyższych, hasło planowania w nauce. Formalnie zaznaczył się on w wydaniu dekretu o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego — jesienią ub. roku, faktycznie zaś przez tworzenie kursów wstępnych na uniwersytetach, a ostatnio — przez powołanie do życia Rady Głównej dla Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego, której inauguracyjne posiedzenie z udziałem Prezydenta R. P. odbyło się w ubiegły czwartek w Warszawie.

Otwierając posiedzenie Rady Głównej min. Skrzeszewski oświadczył, że dekret o nowej organizacji nauki i szkolnictwa wyższego „stanowi przełomowy moment w historii szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce". Tak jest niewątpliwie.

Jak wielkie znaczenie demokracja polska przywiązuje do najpełniejszego rozwoju nauki, dowodzą słowa wicemin. Krassowskiej, wypowiedziane na posiedzeniu Rady w czasie referatu o zasadach reformy wyższego szkolnictwa: „Sprawa nauki staje się sprawą bytu narodowego". Dowodem tak wysokiej oceny roli nauki jest również fakt, że w posiedzeniu inauguracyjnym wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi, że sam Prezydent Rzeczypospolitej sformułował postulaty wobec nauki.

W Polsce demokratycznej — „nie o nauce bez nauki". To lapidarne zdanie wicemin. Krassowskiej wyjaśnia pobudki, które spowodowały Ministerstwo Oświaty do powołania Rady Głównej, złożonej w większości z naukowców. Rada jest tym

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ważą się losy 100.000 Polaków

— Znamienna uchwała Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie

BERLIN, 24. 1. (PAP). — W odpowiedzi na noty polskie w sprawie repatriacji westfalaków — dyrektoriat polityczny Sojuszniczej Rady Kontroli zakomunikował Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, że władze sojusznicze ustosunkowują się życzliwie do sprawy powrotu westfalaków i w miarę możności ułatwią im spełnienie ich życzeń.

Dyrektoriat polityczny cytuje równocześnie zastrzeżenia brytyjskich władz okupacyjnych, które gotowe są zezwolić na powrót poszczególnych westfalaków do ojczyzny, jeżeli nie są oni zatrudnieni na „istotnych odcinkach pracy". Władze brytyjskie zobowiązały się interpretować liberalnie pojęcie „istotnych odcinków pracy".

***

Od Redakcji: W Westfalii (Niemcy), znajduje się ok. 100 tysięcy Polaków, emigrantów zarobkowych sprzed 1939 r., którzy zatrudnieni są przeważnie w kopalniach. Ludzie ci, których swego czasu zmusiły do emigracji ciężkie warunki bytowania dziś w ogromnej większości chcą wracać do kraju.

Polska opinia publiczna z zadowoleniem powita życzliwe stanowisko Sojuszniczej Rady Kontroli w sprawie westfalaków. Okazuje się, że Rada Kontroli, w skład której wchodzą przedstawiciele 4 mocarstw, jest zdolna do objektywnego rozpatrywania spraw i pozytywnego ich rozwiązania.

Niemniej jednak zastrzeżenia władz brytyjskich mają istotne znaczenie dla akcji repatriacyjnej, mimo że Anglicy zobowiązali się liberalnie interpretować pojęcie „istotnych odcinków pracy". W tych warunkach byłoby przedwczesnym twierdzić, że słuszna sprawa westfalaków, pragnących wrócić do ojczyzny — zwyciężyła. Jedynie praktyka wykaże, czy akcja repatriacyjna potoczy się zgodnie z życzeniami westfalaków, czy też będzie ona hamowana.

Szwajcaria wybiera złoty środek i wysyła misję do Moskwy

LONDYN, 24.1. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Berna, że w związku z propozycją Bevina stworzenia „bloku państw zachodnich" w politycznych kołach berneńskich podkreślono, iż Szwajcaria jest zdecydowana pozostać neutralną.

W kołach tych zwraca się uwagę, że Szwajcaria gotowa jest współpracować z państwami zachodnimi na platformie czysto gospodarczej, utrzymując i rozwijając jednocześnie swoje stosunki hadlowe z państwami Wschodniej Europy. Przykładem tego jest wyjazd szwajcarskiej misji ekonomicznej do Moskwy.

Nowa afera szpiegowska w Czechosłowacji

PRAGA, 24. 1. (PAP). Czechosłowackie ministerstwa obrony narodowej i spraw wewnętrznych opublikowały wspólny komunikat o wykryciu nowej afery szpiegowskiej. Aresztowano 15 osób, m. in. oficerów armii, pod zarzutem akcji szpiegowskiej na rzecz jednego z państw zachodnich i działania na szkodę republiki.

„Nie wolno nam odstąpić od Jałty i Poczdamu"

— Posłanka Partii Pracy w obronie granic Polski

LONDYN, 24. 1. (PAP). — Posłanka Partii Pracy Manning, odpowiadając podczas debaty w Izbie Gmin na niektóre twierdzenia Bevina i Churchilla, oświadczyła, że polskie granice zachodnie mają charakter ostateczny.

Podkreślając, iż Wielka Brytania powinna być zadowolona, że stosunki polsko-radzieckie ukształtowały się pod znakiem przyjaźni, posłanka Manning powołała się na słowa brytyjskiego prokuratora generalnego Shawcrossa i oświadczyła, że Ziemie Odzyskane należą do Polski de facto i de Jure.

Następnie posł. Manning przedstawiła rolę Niemców na Ziemiach Odzyskanych, zaznaczając, że tereny te potrzebne były niemieckiej gospodarce wojennej, ale nie gospodarce pokojowej.

„Mimo wysiłków władz niemieckich — powiedziała posł. Manning — ludność niemiecka uciekała z tych terenów, a cała praca na roli wykonywana była przez Polaków". Przedstawiając swe osobiste wrażenie z wizyty w Polsce, mówczyni oświadczyła:

„Kto zwiedzał Ziemie Odzyskane, ten wie z jakim trudem i z jaką miłością Polacy odbudowali te tereny. Nie zapominajmy nigdy, że Polska, która straciła 6 milionów z ogólnej liczby trzydziestu pięciu milionów ludności, jest tym samym krajem, który walczył wspólnie z nami w pierwszych dniach wojny. Nie wolno nam już odstąpić od tego, co ustalono w Jałcie i Poczdamie i na co zgodzili się wówczas zarówno przedstawiciele opozycji, jak i posłowie Partii Pracy".

4 kwietnia wybory we Włoszech

RZYM, 24.1. (API). Minister sprawiedliwości, Grassi, oświadczył oficjalnie, że wybory we Włoszech odbędą się w kwietniu, prawdopodobnie 18.

Gen. Clay nie przyznaje się do własnych słów

— We Frankfurcie jedno — w Berlinie drugie

BERLIN, 24.1. (API). Właściwy inicjator i twórca rządu marionetkowego Bizonii gen. Clay w ciągu ostatnich dwóch tygodni, dzielących nas od konferencji frankfurckiej, wielokrotnie zaprzeczał twierdzeniom, jakoby postanowienia frankfurckie równoznaczne były z utworzeniem państwa zachodnio - niemieckiego.

Po raz ostatni na posiedzeniu Rady Kontroli w obecności marsz. Sokołowskiego gen. Clay stwierdził, że uchwały, zapadłe we Frankfurcie, mają wyłącznie charakter reorganizacji władz gospodarczych w Bizonii i w żadnym wypadku nie oznaczają utworzenia rządu w Zachodnich Niemczech.

W międzyczasie jednak ogłoszone zostały protokóły z przebiegu konferencji frankfurckiej, w których stwierdza się, iż Clay, zapytany przez jednego z delegatów niemieckich, czy wybierani przez parlamenty krajowe członkowie frankfurckiej Rady Gospodarczej mogą być także przez te parlamenty odwoływani, odpowiedział dosłownie: „życzę sobie w chwili obecnej, z powodów, które panowie zapewne dobrze rozumiecie, utworzenia prawdziwego rządu. Jestem zdania, iż byłoby błędem dopuścić, aby członkowie tego rządu tymczasowego mieli być odwoływani".

Sformułowanie gen. Clay'a jest więc zupełnie jednoznaczne. Mowa tu wyraźnie o rządzie i to o rządzie tymczasowym — do czasu uchwalenia konstytucji dla Bizonii. Powstaje pytanie, dlaczego wbrew oczywistym faktom i własnym wypowiedziom gen. Clay wprowadził w błąd opinię publiczną Niemiec i świata?

Wydaje się, iż Clay liczył na łatwowierność reprezentantów rządów pozostałych państw i sądził, że uda mu się przeforsować utworzenie państwa zachodnio - niemieckiego de facto, maskując nowe władze Bizonii jako organ wyłącznie gospodarczy.

Zdecydowane przemówienie marszałka Sokołowskiego na posiedzeniu Rady Kontroli, oraz głośny artykuł w „Taegliche Rundschau", wskazujący, iż w nowej sytuacji zmienić trzeba będzie statut okupacyjny Berlina, zmusiły gen Clay'a do dyplomatycznego wycofania się przez podkreślenie, że uchwały frankfurckie nie są jeszcze ostatecznie obowiązujące.

Zabrali Anglikom nawet encyklopedię dla własnej reklamy

LONDYN, 24. 1. (PAP). — Posłanka angielska Lee, opublikowała w tygodniku „Tribune" artykuł, omawiający ostatnie wydanie Encyklopedii Brytyjskiej. Lee krytykuje to wydawnictwo, zaliczając je do najgorszych, jakie ukazały się w ostatnich latach w Anglii. Jak stwierdza posłanka, w całej encyklopedii wyczuwa się jedna przewodnia myśl, którą można streścić następująco: „Ameryka — przede wszystkim". Natomiast osiągnięcia brytyjskie usunięto na plan dalszy.

Od Redakcji. „Encyklopaedia Britannica", której pierwsze tomy ukazały się w r. 1768, była niegdyś powszechnie uważana za jedno z najpoważniejszych wydawnictw naukowych świata.

Treść poprzednich wydań, redagowana przy udziale najwybitniejszych specjalistów wszystkich dziedzin, odznaczała się wszechstronnością i naukową starannością.

Nacjonalizacja przemysłu gazowego w Anglii

LONDYN, 24.1. (PAP). Opublikowano tu projekt ustawy o nacjonalizacji brytyjskiego przemysłu gazowego. W myśl projektu utworzy się 12 okręgów, podległych centralnej radzie. Zadaniem okręgowych urzędów będzie jak największe obniżenie cen za gaz i koks.

Według przewidywań, projekt ustawy napotka na silną opozycję w parlamencie.

Jak to wytłumaczyć?

— Zapytuje „Głos Ludu" z dn. 24. 1. br., że w magazynach PCH w Gdyni leżą już od trzech miesięcy żarówki Philipsa, przeznaczone dla dwóch firm. Firmy te — „Centroza" w Katowicach i „Elektrym", zostały niezwłocznie po nadejściu żarówek do Gdyni powiadomione o tym. Nie znamy powodów, dla których wyżej wymienione firmy zrezygnowały z cennego transportu, ale fakt, że żarówki te nie znalazły się dotychczas na rynku, jest skandaliczny. Transport żarówek obejmuje 1.572 kartony, w których znajduje się od 11 do 30 żarówek.

Międzynarodowy spór o dewaluację franka

(Dokończenie ze str. 1)

cji cenne dewizy i złoto).

Przeciwko planowi dewaluacji wystąpiła Wielka Brytania, której przedstawiciele twierdzili, że dewaluacja franka pociągnie za sobą dewaluację funta szterlinga.

Mimo stanowczego sprzeciwu rządu brytyjskiego, który delegował do Paryża min. Crippsa dla przekonania rządu Francji o słuszności stanowiska brytyjskiego — przedstawiciele francuscy, poparci przez Waszyngton, nie przyjęli do wiadomości zastrzeżeń brytyjskich.

W związku z tym ambasador brytyjski w Waszyngtonie udał się do prezydenta Trumana z prośbą o poparcie stanowiska brytyjskiego. Ambasador zwrócił uwagę rządu amerykańskiego, że dalsze zaostrzenie sporu w sprawie dewaluacji franka mogłoby podważyć plan Bevina, zmierzający do „konsolidacji krajów Europy zachodniej" pod egidą Ameryki. Argument ten został widocznie przyjęty, gdyż Stany Zjednoczone, które do dnia dzisiejszego nakłaniały Francję do dewaluacji franka, obecnie postanowiły wystąpić w roli „pośrednika neutralnego".

Rząd francuski nie został jednak — jak się wydaje — na czas powiadomiony o zmianie stanowiska amerykańskiego. W nocy z piątku na sobotę rząd francuski powziął bowiem uchwałę o dewaluacji franka i przywróceniu wolnego obrotu złotem i niektórymi walutami zagranicznymi. Oficjalny kurs dolara został ustalony na 216 franków. Kurs ten obowiązuje w dniu ogłoszenia ustawy, ale następnie będzie ulegał wahaniu w zależności od podaży i popytu. Wszelkie ograniczenia handlu walutami i złotem mają być — wedle uchwały rządowej — zniesione.

Później jednak, gdy premier Schuman dowiedział się od ambasadora amerykańskiego, że rząd USA zmienił swe stanowisko, zapanowała w kołach rządowych konsternacja.

Uchwała rządowa nie została opublikowaa w formie stanowczej.

Przypuszcza się, że ulegnie ona modyfikacji, aby zadowolić Waszyngton.

Projekt za projektem — za projektem projekt...

WASZYNGTON, 24.1. (PAP). Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych USA Vandenberg opublikował w dniu dzisiejszym nowy plan realizacji „pomocy dla Europy Zachodniej".

Plan ten przewiduje, iż realizacja programu pomocy winna spocząć w ręku administratora w randze ministra, który stanie na czele specjalnej agencji, niepodlegającej zupełnie kontroli Departamentu Stanu.

Obrona Mukdenu przerwana — Zwycięstwo chińskich wojsk ludowych

LONDYN, 24.1. (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju, iż oddziały chińskiej Armii Ludowej przerwały po 72 godzinnych nieprzerwanych atakach zewnętrzną linię obrony wojsk rządowych na odcinku Sinittum w odległości 100 km. na zachód od Mukdenu.

Dogadali się — wysłannik Bidault'a z generałem Franco

PARYŻ, 24.1. (API). Wysłannik min. Bidault do Hiszpanii i członek prawego skrzydła MRP de Chevigner, składając w Zgromadzeniu Narodowym sprawozdanie ze swej podróży do Hiszpanii oświadczył, że dała ona wyniki zadawalające.

Komentując misję Chevignier'a, „Humanite" stwierdza: „został on wysłany przez Bidault do Hiszpanii celem zbadania możliwości wznowienia stosunków handlowych między obu krajami. Misja jego osiągnęła całkowite powodzenie" i USA będą zadowolone z usług swych najemników. Jednakże bezpieczeństwo Francji będzie nadal zagrożone, a cierpienia narodu hiszpańskiego będą trwały nadal".

Nauka bez izolacji

(Dokończenie ze str. 1)

czynnikiem, który ma realizować **harmonijne współdziałanie czynnika administracyjno-politycznego z czynnikiem naukowo - społecznym.**

Reforma organizacji nauki i szkolnictwa wyższego stanowi istotny i dalekoidący przełom w dotychczasowym ustosunkowaniu się polskiego świata nauki do zagadnień dnia dzisiejszego.

Tworzy ona warunki, pozwalające, a nawet zmuszające naukowców do wyjścia z izolacji, do zajęcia się problemami, poruszającymi najszersze kręgi narodu.

W dyskusjach literackich wiele miejsca zajmował ostatnio problem t. zw. „zamówienia społecznego". Problem ten równie, a może bardziej aktualny jest w stosunku do nauki. Przeprowadzona reforma pozwoli postulat ten zrealizować.

K. G.

Kto komu daje broń...

WASZYNGTON, 24.1. (PAP). — Senator demokratyczny Magnuson zażądał od Departamentu Stanu zniesienia zakazu wysyłki broni do Palestyny.

Podkreślił on, że rozporządzenie to krzywdzi Żydów, ponieważ Arabowie otrzymują broń z Wielkiej Brytanii.

Światowa Rada Kościołów

GENEWA, 24. 1. (PAP). — Zakończyły się tu kilkudniowe obrady przygotowawcze przed kongresem Światowej Rady Kościołów, który przewidziano na sierpień b. r. w Amsterdamie.

W kongresie tym wezmą udział delegaci około 150 kościołów z całego świata z wyjątkiem rzymsko-katolickiego, który przyśle jednak swego obserwatora.

Zaopatrzenie Łodzi w węgiel — magazyny przeładowane — brak odbiorców

Dzięki usprawnieniu transportu kolejowego. Łódź w bieżącym sezonie została zaopatrzona w znaczne ilości opału na zimę. Poza normalnymi przydziałami węgla na kartki żywnościowe, pracownicy pozbawieni kartek otrzymali przydziały ze związków zawodowych oraz rzucono znaczne ilości węgla interwencyjnego na wolny rynek.

Trudności opałowe w Łodzi zostały więc w ten sposób zlikwidowane. Centrala zaś Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, która nie przewidując tak łagodnej zimy zamówiła większe ilości węgla ma z nim nie lada kłopot. Składy centrali bowiem przeładowane są węglem, a obywatele, którzy go w swoim czasie zamówili nie śpieszą z odbiorem.

ODEBRAĆ ZAMÓWIENIE DO 1 LUTEGO B. R.

W związku z koniecznością opróżnienia składów dla przyjęcia nowych transportów, Centrala Węglowa apeluje do mieszkańców Łodzi, którzy zamówili w swoim czasie węgiel by odebrali go ze składów najpóźniej do dnia 1 lutego br. po tym bowiem terminie zamówienia nie będą respektowane.

8 TYS. TON WĘGLA DLA SZKÓŁ, SZPITALI I URZĘDÓW

Na składach znajduje się obecnie również ponad 8 tys. ton węgla przeznaczonego na opał dla szkół, szpitali i urzędów.

Instytucje, które do końca grudnia 1947 r. zaopatrywane były przez Miejski Wydział Aprowizacji, względnie które starały się na próżno o przydział opału z kontyngentu Ministerstwa Aprowizacji winny niezwłocznie zgłosić na piśmie swoje zapotrzebowanie na I kwartał 1948 r. do Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Łodzi (ulica Daszyńskiego 20). Zgłoszenia te należy nadesłać najpóźniej do dnia 1 lutego br. niezależnie od składanych już kwestionariuszy węglowych na rok 1948.

Cena węgla przeznaczonego dla tych urzędów wynosi 2 tys. zł za tonę, koksu zaś — 2500 zł. za tonę

(j. b.)

Fraszka

Zakonspirowana skrzynka

W Łodzi przypada 1 skrzynka pocztowa na 11 ulic.

...spotkałem Jana.
Chłopak biegł zziajany
błędnym wzrokiem macając
kamieniczne ściany.

— Co? Pożar? Powódź?
Uciekła Janowa?
— pytam. — Nie! — krzyknął dziko —
— Gdzie skrzynka pocztowa!?

CZYS.

SPORT

Kanada — Szwajcaria 6 : 3

Rozegrane spotkanie olimpijskich reprezentacji hokejowych Kanady i Szwajcarii przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużynie kanadyjskiej w stosunku 6:3 (0:0, 3:2, 3:1). Od drugiej tercji zwycięzcy mieli zdecydowaną przewagę.

Mecz odbył się w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, przy padającym deszczu.

Znów porażka hokeistów amerykańskich

Przy zapełnionej widowni rozegrany został na stadionie zimowym w Pradze mecz między najlepszą drużyną hokejową Czechosłowacji — LTC (Praga), w której barwach gra wielu reprezentantów CSR, a reprezentacją Amerykańskiego Związku Hokejowego.

Wysokie zwycięstwo w stosunku 8:1 odniosło LTC, mając przez cały czas spotkania zdecydową przewagę.

Sprawca śmierci 300 Polaków otrzymał najwyższy wymiar kary

Stanisław Kędrzyński został pochwycony przez Niemców w roku 1943 jako członek Związku Walki Zbrojnej. Torturami i mękami gestapo łódzkie zmusiło Kędrzyńskiego do podpisania deklaracji o współpracy z gestapo. Kędrzyński otrzymał polecenie dekonspirowania polskiego podziemia.

Od lipca 1943 r. Kędrzyński zaczął „sypać" swoich byłych kolegów z organizacji podziemnych. Z pierwszej, zadenuncjowanej w gestapo, grupy zaledwie jeden człowiek pozostał przy życiu. Pozostali zginęli w okropnych mękach. Później Kędrzyński zaczął denuncjować rodziny przyjaciół członków organizacji podziemnych. W ten sposób do lutego 1944 r. agent gestapo wydał w ręce oprawców niemieckich przeszło 300 Polaków.

W pewnym momencie ruszyło go jednak sumienie i zaczął uprzedzać działaczy podziemia o grożącym im niebezpieczeństwie. Niestety to się już na nic nie zdało. Zaszkodziło jedynie Kędrzyńskiemu, którego Niemcy skazali na śmierć. Przypadek sprawił, że uniknął wykonania wyroku.

Obecnie Stanisław Kędrzyński stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi oskarżony o wydanie w ręce gestapo ponad 300 Polaków, z których znaczna część została zamordowana.

Sąd skazał Kędrzyńskiego na karę śmierci. (bi).

Migawki gospodarcze

ŁÓDŹ — MIASTO WYNALAZCÓW

W ramach Dyrekcji Art. i Tkanin Włókienniczych CZPWł. w Łodzi pracuje jedna z nielicznych w Polsce Państwowa Fabryka Azbestu w Łodzi. Ostatnio po wielu usiłowaniach i próbach dokonano wynalazku produkcji płyt azbestowych, koniecznych w przemyśle hutniczym, węglowym i innych. Płyty te wyprodukowano w fabryce łódzkiej odpadków azbestowych, względnie z azbestu krótkowłóknistego, które do tej pory były w tej dziedzinie uważane za bezwartościowe.

NA PRAKTYKĘ ZAGRANICZNĄ

W związku z zamówieniem przez Polskę w 8 stoczniach holenderskich 22 jednostek pływających, małych holowników, w celu wzmożenia żeglugi na Odrze — uzgodniono wyjazd polskich fachowców na doszkolenie do Holandii. Na każdej ze sztoczni pracować będzie po 2 przedstawicieli polskiego budownictwa okrętowego, pogłębiając wiedzę fachową. Na razie przewidziany jest wyjazd 12 osób.

15 inżynierów i techników polskich wyjedzie do Genui (Włochy), gdzie w stoczni Ansaldo, Polska zamówiła 3 nowe jednostki handlowe. Stocznia Ansaldo przyśle do Polski pewną ilość fachowców w charakterze instruktorów.

NATURALNA KOLOROWA BAWEŁNA

W wyniku 25-letnich prac naukowo-badawczych, wychodowano w Uzbeskistanie ponad 4.000 nowych gatunków bawełny. Bawełna, hodowana przez laureta nagrody im. Stalina Ewtomawa osiąga długość włókna do 52 mm.

Na szeroką skalę odbywa się już hodowla naturalnej kolorowej bawełny. Na wielkich obszarach Turkmenii rośnie bawełna o pięknym zielonym zabarwieniu, zaś w Uzbekistanie zbiera się już bawełnę brązową. Wyhodowano również gatunki o zabarwieniu różowym i błękitnym, które nie płowieją na słońcu i nie tracą naturalnego koloru w praniu.

SETNE KROSNO ELEKTRYCZNE

Fabryka maszyn elektrycznych w Bielsku wypyrodukowała 10-tysięczny silnik elektryczny i setne elektryczne krosna automatyczne. Produkcja fabryki oparta jest wyłącznie na własnych planach technicznych, a nie obcych licencjach.

SIEĆ PRZEDSIĘBIORSTW PRYWATNYCH

Z ogólnej liczby 156.480 przedsiębiorstw prywatnych najwięcej stosunkowo, bo 19.860 przypada na woj. śląsko-dąbrowskie. Na drugim miejscu stoi woj. poznańskie z ilością 18.678 przedsiębiorstw prywatnych, następnie krakowskie 14.577, warszawskie 13.072, dolnośląskie 10.867 i tp. Najmniejszą ilość przedsiębiorstw handlowych — 1.726 posiada woj. olsztyńskie.

Czwarty proces aferzystów papierniczych — „Lewa" produkcja i nielegalny handel

Wczoraj odbył się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi czwarty proces związany z aferą papierniczą Dolewskiego oskarżonymi byli: Zygmunt Grundke — dyrektor handlowy Państwowej Fabryki Papieru w Fordonie i Henryk Zaharias — kierownik działu sprzedaży w tejże fabryce.

200 TON PAPIERU NA PRYWATNY RACHUNEK

Akt oskarżenia zarzuca, Zgmuntowi Grundke, iż od sierpnia 1945 r. do czerwca 1947 r. będąc dyrektorem handlowym państwowej fabryki papieru w Fordonie utrudniał prawidłową działalność Centrali Zbytu Papierniczego, oraz państwowej fabryki papieru w Fordonie w zakresie planowej produkcji i rozsprzedaży papieru. Ukrywając faktyczny stan produkcji i sprzedając na wolnym rynku wielkie ilości tektury, i różnego gatunku papieru — razem ok. 200 ton.

Zacharias Henryk jest oskarżony o to, iż współdziałał przy wielu transakcjach sprzedaży (bez zleceń) Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego. Zacharias dla zatuszowania tych machinacji fałszował specyfikacje.

Działalność obu oskarżonych naraziła fabrykę w Fordonie na straty sięgające 2.500.000 zł, z czego osk. Grundke zatrzymał dla siebie 300 tys. zł. osk. Zacharias 120 tys. zł.

WIEDZIELI O WSZYSTKIM

W czasie przewodu sądowego osk. Grundke przyznał, iż wiedział o nielegalnych transakcjach, zawieranych przez firmę i o fałszowaniu dokumentów przedsiębiorstwa. Jego działalność ograniczała się jednakże — jak twierdzi jedynie do wykonywania poleceń Rozmanita. Rzeczywiście otrzymywał on pieniądze, lecz nie 300 a 200 tys., a ponieważ nie on jeden otrzymywał „dodatki" do pensji, więc nie uważał tego za zbrodnię. Do podrabiania raportów Grundke się nie przyznaje.

Osk. Zacharias przyznaje się, był wtajemniczony we wszystkie machinacje Rozmanita, oraz, że na zlecenie Rozmanita wysłał nielegalnie około 100 ton towaru.

Zeznania świadka Pychińskiego, Głównego komisarza Oszczędnościowego Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego w Łodzi przedstawiają Grundkego w świetle bardziej pozytywnym. Grundke — jak zeznał świadek — był komisarzem oszczędnościowym w fabryce papieru w Fordonie. Świadek charakteryzuje zarówno Grundkego jak i Zachariasa jako bardzo aktywnych i energicznych pracowników.

Zeznania b. dyrektora fabryki w Fordonie Rozmanita doprowadzonego z więzienia nie wnoszą do sprawy nic nowego.

Sąd ogłosił wyrok, skazujący Zygmunta Grundke na 8 lat więzienia, a Henryka Zachariasa na 6 lat więzienia. Na mocy amnestii kara została obu oskarżonym zmniejszona do połowy.

W motywach wyroku Sąd podkreślił, iż na stosunkowo niski wymiar kary w stosunku do przestępstw popełnionych przez oskarżonych, wpłynął fakt, iż przyczynili się oni do uruchomienia fabryki, a na drogę przestępstwa sprowadził ich główny inicjator wszystkich nieuczciwych machinacji — Rozmanit.

*

W dniu 26 bm. przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi stanie ostatni z przestępców, zamieszanych w aferę Dolewskiego, b. dyrektor Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego Ajszczak. Sprawa jego, jako jednego z najbardziej zaangażowanych w akcji sabotażowej Dolewskiego, budzi w Łodzi olbrzymie zainteresowanie. Jednym ze świadków będzie m. in. Dolewski.

We wtorek, dnia 27 stycznia b. r. w trzecią bolesną rocznicę śmierci najukochańszego syna naszego, zamęczonego w obozie w Dachau

Ś. † P.

CZESŁAWA GIERBICHA

(MAGISTRA NAUK EKONOMICZNYCH PRACOWNIKA ZARZĄDU M. ŁODZI)

Odbędzie się o godz. 9 rano w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo o czym zawiadamiają

pozostali w nieutulonym żalu

(281) **RODZICE**

NA WESOŁO

W krzywym zwierciadle

Wyszedł jak Zabłocin na zmianie

W mieście Zabłocin wychodził dziennik. Dziennik — jak Dziennik — miał wiele różnych działów. Był tam dział polityczny, sportowy, miejski, literacki. I było wielu różnych redaktorów. Pewnego dnia redaktorom sprzykrzyło się, że dzień po dniu muszą pisać na te same tematy. Postanowili więc zamienić się swymi działami. I oto, co z tego wynikło.

ARTYKUŁ WSTĘPNY

(napisał go dziennikarz, sprawujący dotąd urząd sprawozdawcy sądowego).

Do wiadomości opinii publicznej, dotarła wiadomość, jakoby niejaki osobnik, nazwiskiem Franco, podający się za generała, zamierzał dokonać zamachu na wolnych i spokojnych obywateli Hiszpanii. Pomagały mu w tym pewne osoby, których nazwisk ze względu na dobro toczącego się śledztwa ujawniać na razie nie możemy. Przygotowania do procesu przeciwko zbrodniczemu renegatowi wzbudzają powszechne zainteresowanie. Jak nas informują z kół miarodajnych, oskarżonego bronić ma mecenas de Gaulle.

KĄCIK SPORTOWY

(opracowany przez redaktora politycznego, pisującego zwykle tzw. „wstępniaki").

W dobie znamiennych przemian dziejowych, których jesteśmy świadkami, stało się zagadnieniem ogólnoludzkiej wagi sprawa meczu Zabłocin — Hopsaki. Mecz ten to nie tylko symbol naszej prężności duchowej, lecz również sprawdzian czy i jak dalece jesteśmy przygotowani pod względem naszej struktury fizycznej do przyjęcia zasadniczej postawy wobec nadciągającego ewenementu. Od nas i tylko od nas samych zależy wygrana. My Zabłocianie spojrzymy Hopsakom prosto w twarz, bez fałszywych sentymentów, tak charakterystycznych dla zgniłej minionej epoki. I zakasawszy rękawy zabierzemy się do wielkiego dzieła, jakim będzie uzyskanie wspaniałego zwycięstwa!

KĄCIK HUMORU

(zajął się nim kierownik literacki pisma, do tej pory pisujący rzewne liryczne nowele).

Liryczny nowelista męczył się długo, aby przypomnieć sobie jakiś dowcip. W końcu zdawało mu się, że znalazł. Jak to było? aha... ktoś powiedział do damy: „Pani ma ząbki jak perły". Dama spytała: „Czy takie białe?" „Nie, takie dziurawe" odparł.

Lirycznemu noweliście dowcip wydał się jednakże za mało rozpracowany literacko. Ujął więc pióro i począł pisać w natchnieniu:

„Młodzieniec o falującej czuprynie kruczo czarnych włosów wpatrzył się hypnotyzującym wzrokiem w twarz swojej towarzyszki i szepnął: „Pani ma piękne wargi, a wśród nich błyskają bielą zęby, jak najszlachetniejsze perły z dna morza". Usłyszawszy to młoda dziewczyna oblała się rumieńcem. „Och niechże mnie pan nie zawstydza. Daleko mi do posiadania pereł. Jestem dziewczyną biedną, lecz uczciwą". Na to on przysunąwszy się bliżej wionął ku niej jeszcze cichszym szeptem: „Uczciwości twej nie ubliżę i nie sięgnę po te skarby, choćby się nawet same prosiły by nanizać je na nitkę".

SĄDY

(Redaktor sportowy napisał tak o toczącym się procesie, przeciwko pewnemu kryminaliście):

„Prokurator przypuścił ciężki atak. Oskarżony bronił się z flanki wspomagany przez swego obrońcę. Musiał jednakże ulec w 27 minucie, co publiczność (zawsze ten brak wyrobienia sportowego!) powitała długotrwałymi gwizdami. Oskarżony zszedł z placu, na którym pozostał jedynie jego samotny obrońca. Postawę miał złamaną, a spod jego okularów spadały na miejsce porażki łzy, które mogły by zmiękczyć serce kamienia, nie zmiękczyły jednakże serca prokuratora".

*

Natomiast humorysty, który był właśnie na urlopie, nie miał kto zastąpić. Dlatego zrobiła to pewna czytelniczka pisma, która od dawna żywiła aspiracje dziennikarskie. Przyszła właśnie i czekając na audiencję u naczelnego redaktora gorączkowo starała się poprawić swój wygląd przed zwierciadłem. Ale zwierciadło było krzywe. Czytelniczka ta nazywała się

IRENA TOMSKA

Między dawnymi, a nowymi laty

Anegdoty stare i współczesne

Sully powiedział do Henryka IV, kiedy ten zbyt długo kazał mu czekać w przedpokoju i tłumaczył się, że miał gorączkę: „Aha, właśnie widziałem, jak wychodziła w zielonej sukni".

*

Ktoś się kiedyś zjawił w Ferney i anonsuje się Wolterowi:

— Mam zaszczyt należeć do Akademii w Chalons. Jest to, jak pan wie, córa Akademii Francuskiej.

— O tak, tak — mówi Wolter— i zacna córa, która nigdy nie dała dużo o sobie mówić.

*

Tristan Bernard otrzymał od jednej ze swoich wielbicielek pięknego jamnika. Zachwycony zwraca się do żony:

— Jak ci się podoba?

— Owszem, niebrzydki, tylko ma za krótkie nogi.

— Nie narzekaj, mogło być gorzej. Wszystkie cztery sięgają do samej ziemi.

*

Pewien żołnierz zarzucał swemu koledze brak odwagi.

— Ależ mój drogi — odpowiedział tamten — ja mam serce odważne, tylko te szelmy nogi muszą zawsze stchórzyć w bitwie i uciekają razem z sercem.

*

— Wyobraź sobie, dostałem od Psztyckiego w twarz.

— No i co? — zareagowałeś?

— Jeszcze jak! Zobacz jak mi twarz spuchła.

*

Pewien góral oprowadza turystów. Wskazując jedną z gór mówi:

— Przed wojną ta góra miała 1500 metrów. Ale teraz, jak tak przeliczyć na masło, to będzie miała ze 150 tys. metrów.

*

— Najdroższa, niech te miliony gwiazd na niebie będą świadkami, że cię kocham i kochać będę wiecznie!

— Ależ mój drogi, wystarczy mi zupełnie dwóch świadków w Urzędzie Stanu Cywilnego.

W POCZEKALNI

W poczekalni dyrektora Flynna siedzi wielu interesantów. Dyrektor jest podobno narazie bardzo zajęty. W pewnej chwili sekretarka uchyla drzwi i mówi:

— Dyrektor przyjmie najpierw tego z panów, który powie mu, jakie to jest ośmioliterowe słowo, oznaczające rzekę w Australii.

BAŁWAN

Mały Kazio ulepił sobie bałwana ze śniegu i przybiega do matki:

— Mamusiu, czy bałwanowi nie zimno?

Matka (w roztargnieniu):

— Nie wiem. Idź, zapytaj tatusia.

Nauka

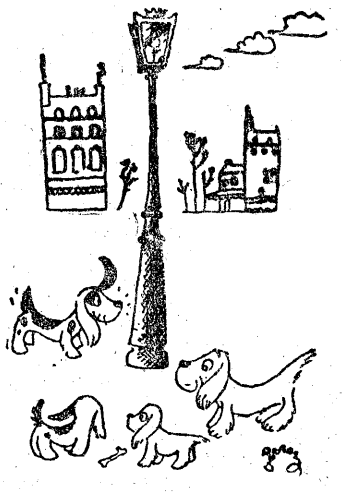

— A teraz patrzcie uważnie dzieci. Tatuś nauczy was za chwilę bardzo ciekawej sztuczki.

W cyrku

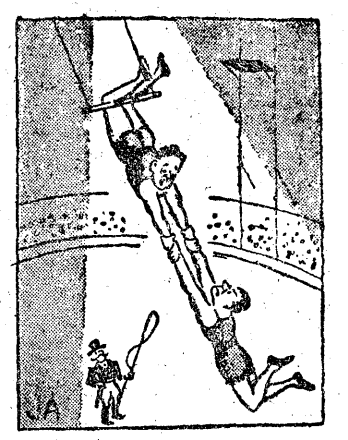

— Jeżeli mi w tej chwili nie przyrzekniesz, że przestaniesz się zalecać do naszej woltyżerki — rozluźnię uchwyt.

Sprawunek

— Czy woli pani kupić talerze płaskie, czy głębokie?

— A które się lepiej tłuką na głowie?

Tragedia

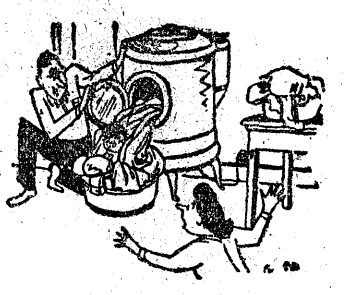

Gdy roztargniony tatuś ma wygotować pieluszki i zapomni wyjąć z nich dziecko.

Claude Cockburn

Złoty wiek hazardu w Anglii

(Od specjalnego korespondenta)

W tym miesiącu, po długich dyskusjach na temat Palestyny i Indii, planu Marshalla i kwestii uposażeń, brytyjska rada ministrów zbierze się dokoła stołu na Downing Street 10 i spędzi kilka godzin na omawianiu problemu... hazardu i totalizatora. Ministrowie będą mówili o tym, co według oceny ekspertów stało się czwartym, lub piątym z rzędu „przemysłem" W. Brytanii, jeśli sądzić po ilości zaangażowanych pracowników i sum pieniężnych.

Jakkolwiek kryzys gospodarczy pogłębia się z dnia na dzień, w kraju istnieje pewien rodzaj przedsiębiorstw, który stale rozwija się i kwitnie: totalizator.

W tej chwili 150 członków parlamentu żąda, aby ministrowie podjęli akcję w celu poddania choćby części tego olbrzymiego „przemysłu" kontroli rządu.

Ludzie, którzy znają Anglię sprzed wojny, lecz nie byli tam od tego czasu, mówią, że są przerażeni, a raczej oburzeni, do jakiego stopnia gorączka totalizatora ogarnęła **naród brytyjski. Jakkolwiek jest przyczyna, statystycy podają, że ten rodzaj przedsiębiorstw i jego rola w życiu narodowym Brytyjczyków przybrał wręcz sensacyjne rozmiary.** Ogólna ilość pieniędzy inwestowanych przez publiczność brytyjską na wyścigach koni, czy psów meczach footbalowych i loteriach wynosiła w r. 1946 — 725 milionów funtów. W roku ubiegłym suma ta według statystyk, wzrosła o dalsze 50 mil. funtów. Około pół miliona ludzi jest bezpośrednio zatrudnionych w organizacji totalizatora. Ilość ta zwiększa się stale z powodu systematycznego i wielkiego wzrostu sum, stawianych na mecze footballowe przez ludzi, wypełniających kupony i wpłacających je do tak zw. „puli footballowych".

W czasie najkrytyczniejszych dni wojny, rząd często wzywany był do organizowania aktywności totalizatorów footballowych, z powodu zbyt dużej ilości czasu, a przede wszystkim papieru, które pochłaniało.

Odpowiedź zawsze brzmiała jednakowo: totalizator footballowy potrzebny jest dla „podtrzymania ducha."

Ten „przemysł" w czasie wojny rozrósł się nieprawdopodobnie. Ale, jakkolwiek państwo zarabia wiele na tym hazardzie, w formie zwykłego opodatkowania, nie ma nad nim żadnej kontroli państwowej, jak np. w wypadku loterii państwowych, lub miejskich w innych krajach.

Ci, którzy żądają tej kontroli, nie chcą przede wszystkim by pozbawieni skrupułów spekulanci oszukiwali publiczność. Poza tym jednak dążą do upaństwowienia tego rodzaju przedsiębiorstw po to, aby zyski mogły być użyte na pożyteczne cele publiczne, zamiast wędrować do kieszeni kapitalistów, jak się to dzieje obecnie. Małe są nadzieje na to, że osiągnięte zostaną te zamierzenia. Wielu członków parlamentu przerażonych jest siłą propagandy, jaką manifestują wielcy Mogołowie przemysłu totalizatora, z chwilą gdy czują się zagrożeni.

Na miliony szylingów, stawianych na konie co tydzień w W. Brytanii, olbrzymia większość tych małych sum wpłacona jest całkiem „nielegalnie" agentom, którzy urzędują na ulicach i w barach. Agenci są regularnie aresztowani, pracodawcy płacą za nich grzywny, po czym wszystko zaczyna się jeszcze raz od początku. Ale, ponieważ ten rodzaj totalizatora jest nielegalny, nie może podlegać podatkom. Dlatego, w ciągu ostatnich kilku lat przed wojną, kiedy płacono podatki od stawek na wyścigach konnych, wynosiły one zaledwie drobną część sumy, którą uzyskanoby, gdyby opodatkowana była ilość pieniędzy, stawianych w rzeczywistości. Z tego powdu podatek zniesiono i nie przywrócono go dotychczas. Suma, którą można by zebrać przez właściwie nałożony podatek na wszystkie stawki, mogłaby, według obliczeń ekspertów, wynosić rocznie 20 milionów funtów.

Claude Cockburn

DZIENNIK SPORTOWY

Dzisiejsze imprezy sportowe

Łódź-Warszawa w boksie i Łódź Katowice w pływaniu

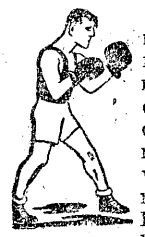

Dziś w Łodzi będziemy mieli dwa mecze międzymiastowe. Fatalnie się złożyło, że obydwie te imprezy odbędą się niemal w tym samym czasie i ci, którzy wybiorą się do hali Wimy na mecz bokserski Łódź — Warszawa nie będą mogli przyglądać się zawodom pływackim z Katowicami.

W przyszłości trzeba raczej unikać tego rodzaju „synchronizacji" i nie robić sobie niepożądanej konkurencji. Zbyt mało mamy w Łodzi poważnych imprez sportowych, żeby wyznaczali dwa mecze na tę samą godzinę.

Mecz bokserski rozpocznie się o godz. 16. Zapewne już o godz. 15 wszystkie miejsca w hali będą zajęte. Pięściarze Warszawy przyjadą do Łodzi przed południem. Wyjechali oni dzisiaj rano samochodem. Obie drużyny wystąpią w osłabionych składach. Warszawa w skrytości ducha liczy na zwycięstwo, ale nie wiemy czy się jej to uda, bo chociaż Łódź występuje bez Olejnika, Kamińskiego i Trzęsowskiego, to jednak chyba potrafi sobie tym razem poradzić i ostatecznie odnieść zwycięstwo w punktacji ogólnej.

Z ciekawych pojedynków zapowiadają się następujące: Patora — Kargier, Stasiak — Sobkowiak, Marcinkowski — Sieradzan i Kotkowski — Żylis. Nie wiemy jak ostatecznie zdecyduje kapitan sportowy ŁOZB w sprawie wyznaczenia w wadze średniej Pisarskiego. Na liście figuruje Rychtelski, bo Pisarski miał wyjechać do Budapesztu. Niewadził nie będzie miał zbyt wiele roboty i nie wątpliwie postara się przed upływem trzech rund zakończyć walkę.

Dzisiejszy mecz powinien przynieść Łodzi rehabilitację po sromotnej porażce w Poznaniu.

Szkoda, że nie może dojść do skutku pojedynek między Klimeckim a Archackim. PZB wyznaczyło tę walkę na dzień dzisiejszy, ale potem musiało ją odwołać, nie wyznaczając innego terminu. Nie wiemy więc ani kiedy, ani gdzie ostatecznie będą walczyć Klimecki z Archackim o zakwalifikowanie się do finałowych spotkań drużynowych mistrzostw Polski.

Sądzimy jednak, że skoro projektowano by walka ta odbyła się w Łodzi, to może i w drugim terminie PZB nie odstąpi od tego. W każdym razie walka ta z punktu widzenia zasadniczego nie może odbyć się ani w Warszawie ani w Poznaniu. Pozostaje więc Łódź ze względu na swoje centralne położenie.

Składy drużyn na dzisiejszy mecz przedstawiają się następująco:

Warszawa	Łódź
Patora	Kargier
Sobkowiak	Stasiak
Sieradzan	Marcinkowski
Komuda	Grymin
Błażejewski	Szczapiński
Zagórski	Rychtelski
Kotkowski	Żylis
Ścibor	Niewadził

Zaznaczamy, że w ostatniej chwili mogą nastąpić nieoczekiwane zmiany.

Przejdziemy teraz do drugiej imprezy.

W basenie YMCA o godz. 17 rozpocznie się międzyokręgowy mecz pływacki Łódź — Śląsk. Pływacy Śląska przyjechali do nas w najsilniejszym składzie i niewątpliwie zawody dzisiejsze będą stały na wysokim poziomie sportowym.

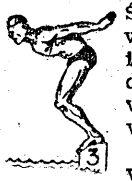

Łodzianie starają się za wszelką cenę jak najbardziej ożywić tegoroczny sezon zimowy w pływaniu. Po tym meczu odbędą się zapewne następne spotkania. Wolelibyśmy, żeby mecze z Łodzią mogły odbywać się u nas, a nie na basenach Warszawy, Katowic, czy Poznania. Jeżeli mamy propagować sport pływacki, to starajmy się organizować na razie zawody u siebie, a potem dopiero, gdy będziemy mogli stanąć do równej walki, zaryzykujemy start na obcym terenie.

Dzisiejszy mecz ze Śląskiem będzie należał do rzędu interesujących spotkań. Możliwe, że po dzisiejszych zawodach zajdą pewne zmiany w tabelce najlepszych wyników w poszczególnych konkurencjach. Liczymy oczywiście w danym wypadku na pływaków Śląska.

Nowe władze kolarskie Łodzi

Wybrany przez Walne Zgromadzenie w dniu 17 stycznia br. Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego, na pierwszym posiedzeniu ukonstytuował się następująco:

Prezes — Mieczysław Karpiński z KDS Łódź, I wiceprezes — Jan Wróblewski z KS Tramwajarzy, II wiceprezes i skarbnik—Bernard Denys z KS „Naprzód", Sekretarz — Wacław Jóźwiak z KS Tramwajarzy, II sekretarz — Antoni Komorowski z RKS TUR, Gospodarz — Bolesław Rzepecki z KP Zjednoczone, II gospodarz — Walenty Ludwiczak z ZKS „Odzież", Księgowy — Zygmunt Krachulec z ŁKS, Refer. spraw sędziow. — Stefan Marusik z KS „Wima", Kapitanowie wyścigowi — Kazimierz Traczyński z DKS Łódź, Klemens Urbanowicz z PTC Pabianice, Kapitan turystyczny — Edward Czyż z ŁKS. Pomoc sanitarna, członek honorowy Zarządu — Piotr Leonow z DKS Łódź. Komisja Rewizyjna — Paweł Kermen z DKS Łódź, Stefan Matusiak z ŁKS, Władysław Henisz z KP Zjednoczone.

Stanisław Marusarz

najlepszym sportowcem Polski w 1947 r.

Redakcja pisma sportowego „Sport" zwróciła się w formie ankiety do prezesów poszczególnych Związków Sportowych w Polsce z prośbą o ułożenie przez nich list najlepszych sportowców za rok 1947.

Na podstawie otrzymanych wypowiedzi „Sport" zestawił listę 10-ciu najlepszych sportowców Polski w roku ubiegłym, przyznając zawodnikowi, który znalazł się na pierwszym miejscu list poszczególnych prezesów związkowych 10 pkt., za drugie miejsce 9 pkt., za trzecie 8 pkt. itd. aż do 1 pkt. za 10-te miejsce.

W wyniku przeprowadzonej ankiety St. Marusarz (narciarstwo) uzyskał 90 pkt. zdobywając tym samym 1 lokatę na liście 10 najlepszych sportowców Polski za r. 1947.

Pełna lista „Sportu" 10-ciu najlepszych sportowców Polski przedstawia się następująco:

1) Marusarz Stanisław 90 pkt., 2) Szymura 79 pkt., 3) Napierała 48 pkt., 4) Adamczyk 44 pkt., 5) Verey 44 pkt., 6) Pracz 41 pkt., 7) Kurkowska Spychajłowa 35 pkt., 8) Parpan 34 pkt., 9) Jędrzejowska 28 pkt., 10) Mitanowa 25 pkt.

Redakcja „Sportu" ogłaszając swą listę zapowiada corocznie jej układanie, jako nawiązanie do panującego przed wojną zwyczaju we wszystkich państwach oraz ufundowanie na rok przyszły wielkiej nagrody przechodniej dla najlepszego sportowca Polski.

Olimpiada zimowa w konkursie

„Zgadnij, kto wygra"

Polski Komitet Olimpijski wydał w ramach konkursu „Zgadnij kto wygra" specjalny kupon „Olimpiada zimowa".

W związku ze specjalnym charakterem kuponu (który zamieścimy jutro), podajemy zmiany z tego wynikające oraz terminy wykonania prac:

1) Każdy złożony kupon wymaga wykupienia znaczków olimp. za zł. 60.

2) Kupony firmy przyjmują od poniedziałku 26 stycznia do soboty dnia 31 stycznia godz. 12.

3) Firmy wysyłają do Warszawy kupony w nieprzekraczalnym terminie w sobotę, dnia 31 stycznia br. w godzinach popołudniowych, listem ekspress-poleconym. Kupony, niewysłane w sobotę, dnia 31 stycznia nie będą uwzględnione.

4) Zgłoszenia wygranych przyjmują firmy przez środę 11 lutego, czwartek 12 lutego i piątek 13 lutego do godz. 12-ej.

5) O przyjętych zgłoszeniach firmy zawiadamiają w piątek, dnia 13 lutego telegraficznie, podając nazwisko i numer kuponu.

6) Oprócz wyżej podanych zmian obowiązuje regulamin normalnych prac w konkursie „Zgadnij kto wygra".

Hiszpania wycofała się z Igrzysk

Hiszpański Komitet Olimpijski postanowił zrezygnować z udziału w Igrzyskach Zimowych w St. Moritz, tym samym ilość uczestników Olimpiady Zimowej zmniejszyła się do 30 krajów.

Olimpijskie znaczki pocztowe

Z okazji Igrzysk Olimpijskich Szwajcarski Komitet Organizacyjny wydał specjalne znaczki pocztowe oraz talar olimpijski, jako monetę pamiątkową. Całość serii olimpijskiej składać się będzie z 4 znaczków o różnych wartościach.

Trasa wyścigu

Warszawa – Praga – Warszawa biegnie przez Łódź

Obecny na Walnym Zebraniu Ł.O.Z.Kol. w dniu 17 stycznia br. delegat P.Z.Kol., wiceprezes sportowy Aleksan. Przybytniewski, zapoznał zebranych ze stanem daleko idących przygotowań do etapowego wyścigu szosowego Warszawa — Praga — Warszawa, który odbędzie się w dniach od 1 do 9 maja rb.

Wyścig organizuje P.Z.Kol., finansowany zaś będzie przez stołeczne wydawnictwo „Głos Ludu" i czeski dziennik „Rude Prawo".

Czynione są starania, aby ekipa polskich kolarzy stanęła do wyścigu dobrze przygotowana pod względem formy i zaopatrzenia w sprzę. Każdy z zawodników startujących w tym wyścigu otrzyma kompletnie wyposażony rower wyścigowy i cztery gumy zapasowe.

Zawodnicy przejdą solidną zaprawę na specjalnym obozie treningowym, który zostanie zorganizowany w dniach od 30 marca do 21 kwietnia rb. w Szczecinie.

Organizatorzy idą nawet dalej w swych zamierzeniach, gdyż czynią starania — mające nawet widoki powodzenia, aby jeszcze w sezonie zimowym wysłać naszych kolarzy na Rivierę francuską, gdzie warunki klimatyczne umożliwią im wcześniejsze treningi i w dodatku na drogach terenowo zbliżonych do trudnej trasy wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa.

Skład drużyny polskiej, która będzie liczyć prawdopodobnie 12 zawodników, zostanie ustalony po ścisłej obserwacji postępów na obozach i wykazanej formy. Decydujące czynniki nie będą się kierowały, ani względami na sławę nazwiska— tak że możliwości startu w tym wyścigu będą mieli także zawodnicy młodszej generacji, jeżeli wykażą się odpowiednią formą i przygotowaniem.

Jak się dowiadujemy trasa tego wyścigu przejdzie przez Łódź.

Zgłoszenie do walk o puchar Davisa

W ciągu ostatniego tygodnia napłynęły do Amerykańskiego Związku Tenisowego nowe zgłoszenia państw na udział w tegorocznym turnieju tenisowym o puchar Davisa. Ogółem do chwili obecnej udział w turnieju zaakceptowały 22 państwa, nie licząc obrońcy pucharu — Stanów Zjednoczonych.

Ponadto spodziewane są jeszcze zgłoszenia Kanady, Irlandii i Australii. Ta ostatnia zadecyduje o swym udziale w dniu 27 bm.

Z wyjątkiem Meksyku, w strefie europejskiej grać będą wszystkie dotychczas zgłoszone państwa, a więc: Anglia, Argentyna, Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Francja, Hiszpania, Holandia, Indie, Jugosławia, Luksemburg, Polska, Portugalia, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Węgry i Włochy.

Ostateczny termin zgłoszeń upływa w dniu 31 bm. Losowanie rozgrywek odbędzie się w pierwszej połowie lutego rb. w Białym Domu w Waszyngtonie.

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

ZNACHOR

54)

Przygryzł wargi i nie dokończył.

Pani Czyńska spokojnie opowiedziała wszystko to, czego dowiedziała się od gospodyni. Leszek zdołał opanować się o tyle, że nie przerwał jej ani razu. Gdy skończyła, odezwał się sucho:

— I jakież konsekwencje zamierzacie z tego wyciągnąć?

— Jak to konsekwencje? — zdziwił się pan Czyński. — Właśnie jedyną konsekwencją jest to, że chcieliśmy cię prosić, byś zastanowił się nad swoim postępowaniem. To wszystko.

Leszek potrząsnął głową:

— To nie wszystko. Możecie to uznać lub nie, lecz ja w swoim postępowaniu nie widzę nic, coby wam, mnie, czy komukolwiek przynosiło ujmę. Nie mam sobie nic do zarzucenia. Absolutnie nic! Natomiast ani ja, ani chyba moi rodzice nie mogą puścić płazem jakiemuś chamowi, że plugowi opinię biednej wprawdzie, ale godnej szacunku dziewczyny, posługując się moim nazwiskiem.

Pani Eleonora zmierzyła syna ironicznym spojrzeniem.

— Zbyt pewien, mój drogi, jesteś owego szacunku, na który zasługuje rzekomo ta panieneczka. Nie posądzam cię o naiwność! Ale jakże myślisz zareagować?... Jestem bardzo ciekawa. Czy idąc wzorem owego urzędnika pocztowego zamierzasz wdać się z synem rymarza w bijatykę?

— Nie, ale skieruję sprawę do sądu!

— Nie będzie, to świadczyło o twoim rozsądku. Sprawa sądowa z pewnością nie poprawi reputacji tej panienki.

— Od dzisiejszego dnia nie będziemy ani do fabryki, ani do folwarku brać wyrobów jego ojca!

— Ojciec tu nic nie winien — zauważył pan Czyński.

Oczywiście — dodała pani Eleonora. — A poza tym pozwól, że wyrażę zdziwienie z powodu twego tonu, tonu tak apodyktycznego, jakby fabryka i folwark stanowiły twoją własność i sprawa zamówień zależała wyłącznie od ciebie.

Leszek miał już jednak zbyt roztrzęsione nerwy. Odstąpił krok wstecz i zapytał:

— Więc to tak?... Więc mama zamierza nadal zaopatrywać się u tego rymarza?

— Nie widzę powodu do zmiany.

— Ale ja widzę! — krzyknął.

— To jeszcze nas na szczęście nie obowiązuje.

— Tak, Zatem słuchajcie! Żądam tego stanowczo. Macie wybór. Albo zastosujecie się do mego żądania, albo nie zobaczycie mnie nigdy więcej!...

Odwrócił się na pięcie i wyszedł z gabinetu. Był wzburzony do tego stopnia, że rzeczywiście nie zawahałby się wykonać groźby i wyjechać chociażby natychmiast.

Nie chciał i nie mógł zastanowić się teraz nad tym, czy postępuje słusznie. Sama myśl, że jakiś miasteczkowy chłystek ośmielił się publicznie stroić zeń żarty, doprowadzał go do furii, zaciemniała trzeźwy sąd i domagała się bezzwłocznej reakcji. I to w tej chwili było najważniejsze: ukarać, zemścić się. Bodaj rodzice stanęli na przeszkodzie Bodaj! Niemal pragnął tego. Pokazałby im, że potrafi nie cofnąć się przed niczym. Ukarze ich również.

Wybiegł do parku i laską ojca, którą zabrał z przedpokoju, z wściekłością obijał liście z gałęzi kasztanów.

Oczywiście zerwanie z domem równałoby się nędzy. Otrzymał wprawdzie fachowe wykształcenie, jako ceramik, mógłby dostać w Ćmielowie, czy w jakiejś innej fabryce posadkę. Zamknęłoby to jednak budżet w kwocie nędznych paruset złotych miesięcznie.

— To trudno — przekonywał siebie. — Przetrwam.

I nagle zjawiło się pytanie:

— Co właściwie było przyczyną konfliktu, konfliktu, który miałby zaważyć na całym moim życiu?

Odpowiedź przyszła łatwo:

— Marysia...

Tak, w gruncie rzeczy chodziło o Marysię, o tę śliczną dziewczynę, dla której gotów był na wszystko. A jeżeli przypuśćmy, nie na wszystko, to na bardzo wiele...

— Na bardzo wiele — upewnił siebie.

Lecz natychmiast wyrosły wątpliwości. Czy zerwanie z rodzicami, czy wyrzeczenie się pozycji i dobrobytu, czy to wszystko nie byłoby ceną zbyt wysoką?..

Z oburzeniem odrzucił tę myśl. Sprawa przedstawiała się jasno: ktoś ośmielił się obrazić Marysię i jego, musi więc ponieść karę. Jeżeli zaś rodzice odmawiają jedynemu synowi tak drobnej satysfakcji, tym samym dają dowód, że nie zasługują na żadne względy. Niech cierpią.

A Marysia?... Z Marysią to całkiem inna kwestia. Tu nie powinno wchodzić w grę pytanie, czy ona zasługuje na to. Bo trzeźwo rzecz biorąc, Marysia nie jest w porządku. Stanowczo nie jest. Ten syn rymarza poczuwał się widocznie do jakiejś poufałości w stosunku do niej, albo powodowała nim zazdrość. A ten pocztowiec, jakiś Sobek?... Dlaczego stanął w obronie Marysi?... Całkiem bez powodów?...

Tak myśleć byłoby dowodem najgłupszej naiwności. Oczywiście, dziewczynę musi coś z nim łączyć.

Ogarnęło go krańcowe rozdrażnienie. Sam domysł, podsunięty przez matkę, że owi ludzie są jego... rywalami, wydawał się obrazą, najcięższą obrazą.

— Oto są skutki — myślał z goryczą — zbliżania się do osób z takiego środowiska.

Matka niewątpliwie jest kobietą doświadczoną. I umie rozsądnie patrzeć na życie. Jeżeli jej podejrzenia bodaj w części są słuszne... (d. c. n.)

Tylko 145 skrzynek pocztowych w Łodzi

Dostarczanie korespondencji trzeba usprawnić

Łódź liczy 1650 ulic. Obszar wielkiej Łodzi zajmuje 21 tys. ha. Na tym obszarze jednak znajduje się zaledwie 145 skrzynek pocztowych. Łatwo jest obliczyć, że jedna skrzynka pocztowa przypada na 11 ulic.

Przechodząc do konkretnych spostrzeżeń, możemy służyć następującym przykładem. Ulice takie jak: Sanocka, Browarowa, Sokola, Tuszyńska, Krakusa, Bednarska, Piaseczna, Szkolna i część Pabianickiej posiadają zaledwie jedną jedyną skrzynkę pocztową. Podobnie jest i w innych częściach miasta.

Łódź jest największym miastem w Polsce po Warszawie. Doprawdy najwyższy czas by „zainstalować" szereg nowych skrzynek i tym samym usprawnić działalność poczty.

Skoro poruszamy ten temat, to trzeba jednocześnie nadmienić, że na terenie całej Łodzi znajduje się zaledwie 9 skrzynek dla korespondencji lokalnej.

Niby stosunek 145 do 9 jest odpowiedni, ale gdy powiększy się ilość skrzynek dla korespondencji zamiejscowej, należałoby pomyśleć i o usprawnieniu korespondencji miejscowej.

W centrum miasta kilka skrzynek opróżnia się 5 razy dziennie inne już tylko 3 razy, a na peryferiach miasta 2 razy dziennie.

Niestety mieszkańcy nie wiedzą, które skrzynki są uprzywilejowane, a przecież jeżeli wrzuci się list do takiej skrzynki, ma on największe szanse „natychmiastowego" odjazdu najbliższym pociągiem. Czasami bardzo zależy na szybkim dostarczeniu korespondencji. Dyrekcja Poczt w Łodzi powinna naznaczyć te wszystkie skrzynki, które mają charakter „ekspresowy" i wówczas publiczność będzie mogła się orientować bez trudności.

Poszczególne urzędy pocztowe pracują do godz. 15, z wyjątkiem urzędu przy ul. Legionów i Urzędu Głównego przy ul. Daszyńskiego.

Jeżeli np. ktoś nie posiada znaczka pocztowego, to po godzinach urzędowych nasuwa się poważna trudność w jego nabyciu. Czy nie można by dać do sprzedaży znaczki pocztowe kioskom inwalidzkim? Należy raczej ułatwiać sobie, wzajemnie życie, a nie utrudniać. Poczta nie może dać zbyt wielkiego procentu inwalidom za sprzedaż znaczków pocztowych, ale wiemy, że przed wojną problem ten był szczęśliwie rozwiązany. Czasem zdarza się taki absurd, że aby nabyć znaczek pocztowy, trzeba jechać tramwajem na pocztę, płacąc w obie strony za rtam waj 20 zł, co wynosi więcej niż cena znaczka pocztowego.

Poczta musi starać się iść na rękę klientom przez szybkie i solidne wykonanie swych obowiązków. Rozumiemy doskonale, że piętrzą się nieraz kolosalne trudności, ale z każdym dniem wychodzimy już wszyscy coraz bardziej z chaosu powojennego i w stosunku do poczty jak i w innej dziedzinie nasze wymagania rosną. Poczta powinna z tym się liczyć. Niedopuszczalne jest aby np. list lokalny wysłany z Chojen wędrował trzy dni na Polesie.. Nadchodzą do nas liczne skargi. Zdarza się np. że list z Torunia „idzie" dwa tygodnie. Można było usprawiedliwiać tego rodzaju wypadki w pierwszym okresie organizowania naszego życia wewnętrznego, ale teraz zaczynamy już żyć normalnie i chcemy, żeby korespondencja również miała normalny przebieg.

J. N.

Po prostu

List strapionego kundla

Choć nie pochodzę z arystokratycznej rodziny, odebrałem (dzięki memu „panu") staranne wykształcenie i może właśnie dlatego poczuwam się do obowiązku wystąpienia w obronie moich towarzyszy.

Chodzi mi o ostatnią nowelę do podatku od psów, w myśl której podatek ten podniesiono o 100 proc. t.j. do wysokości 1200 zł., przy czym psy myśliwskie zwolnione są z 50 proc. opłat.

Nie mówiąc już o tym, że uprzywilejowanie psów rasowych sprzeczne jest z duchem demokracji, która nie uznaje żadnych różnic RASOWYCH, muszę podkreślić, że przerzucanie ciężarów podatkowych na nas — kundle podwórzowe, jest wołającą o pomstę do nieba niesprawiedliwością.

Nasi wysoko urodzeni krewni nie tylko prowadzą próżniaczy żywot, lecz służą jeszcze luksusowym rozrywkom. Polowanie jest dostępne tylko dla ludzi dobrze sytuowanych. Temu, kto może sobie pozwolić na kilkudniową przerwę w pracy, pokrycie kosztów przejazdu, fuzji, nabojów itp., niewątpliwie nie zrobiłoby różnicy zapłacenie tysiąca zł. więcej podatku od psa myśliwskiego.

Może mój apel w tej sprawie odniesie jakiś skutek.

Strapiony

MEDOR

W „Bibliotece Romansów i Powieści" znajdziesz

Najlepsze utwory pisarzy polskich i obcych

CENA TOMIKU 50 ZŁOTYCH! W prenumeracie zleconej Zł. 40.— Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe.

(1221)

Nowoczesna hala targowa

stanie przy ul. Kościelnej

Projekt przebudowy hali Geyera

Na wiosnę ukończona zostanie odbudowa hali przy ul. Kościelnej. Budynek ten, zniszczony w czasie wojny zmieni zupełnie swój charakter. Będzie to obecnie nowoczesny pasaż. Zamiast nędznych stoisk będą się tam znajdowały duże, piękne sklepy PCH, PSS, Centrali Tekstylnej i Przemysłu Drzewnego.

Budowę prowadzi dyrekcja Targowisk Miejskich z współudziałem sektora Państwowego i spółdzielczego. Koszt budowy, prócz urządzeń wewnętrznych wyniesie około 20 milionów zł.

Pasaż ten będzie miał charakter ogrownego domu towarowego, gdzie klient będzie mógł się zaopatrzyć we wszystkie potrzebne mu artykuły, Materiały, różnych rodzajów i gatunków, meble, przybory gospogospodarskie, rolnicze itd.

Cała dzielnica bałucka pozbawiona była dotychczas tego rodzaju placówki handlowe. Toteż pasaż ma zapewnioną klientelę wśród mieszkańców tej dzielnicy oraz wsi i osad podłódzkich.

Równocześnie Dyrekcja Targowisk Miejskich projektuje reorganizację i przebudowę hali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 317. Budynek ten jest zupełnie niewykorzystany, mieszczą się w nim jedynie niewielkie stoiska prywatnych właścicieli.

Dyrekcja Targowisk pertraktuje obecnie z sektorem spółdzielczym i państwowym w celu wybudowania w hali Geyera dużych, nowoczesnych stoisk PCH, PSS itd.

W miesiącach wiosennych rozpoczną się roboty nad unowocześnieniem hali, a przede wszystkim skanalizowaniem jej i doprowadzeniem wody.

J. W.

Delegacja U. W.

zwiedziła łódzki zakład kształcenia nauczycieli

Liczna grupa studiującej młodzieży wraz z docentami Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warszawskiego przybyła onegdaj do Łodzi, celem zapoznania się z systemem pracy uruchomionego w bieżącym roku szkolnym przy ul. Bocznej 5 nowoczesnego ośrodka kształcenia nauczycieli. Poza liceum pedagogicznym ośrodek ten prowadzi liceum nauczycielskie dla dorosłych i kursy pedagogiczne. Studiująca młodzież odbywa praktykę nauczycielską w czynnej przy ośrodku ćwiczeniowej szkole powszechnej.

Po zwiedzeniu zakładów kształcenia nauczycieli, goście z Warszawy zapoznał się bliżej z działalnością Szkoły Pracy Społecznej, prowadzonej w Łodzi przez TUR. (jb).

SZKOŁA TAŃCÓW

W. Cyrulskiego

Łódź, Kilińskiego 85

Rozpoczyna nowe komplety BOOGIE - WOOGIE i SAMBA oraz dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy codziennie od godz. 14—21

(pd)

Nie tak "Filmie Polski!"

W części zagranicznej kroniki tygodniowej „Filmu Polskiego" Nr 3 wyświetlano w kinach łódzkich krótki reportaż z Niemiec. Obraz, komentowany przez speakera „Filmu Polskiego" przedstawia sceny z życia codziennego w Niemczech: wyprawę paskarzy po żywność, ujęcie szmuglera, któremu wyciągają ze skarpetek amerykańskie papierosy itp.

Jedna scena odbywa się na czarnym rynku. Speaker objaśnia: „Tu można wszystko kupić", — przerywa zdanie; Obiektyw kamery filmowej koncentruje się na kobiecie, stojącej pod murem, a głos speakera uzupełnia przerwane zdanie: „...i to także".

Nie wiem, czy żart ten jest na miejscu. Na widowni nie zauważyłem bynajmniej takiej reakcji, jaka następuje zwykle po żarcie. Instykt i kultura widzów była w tym wypadku większa, niż autorów komentarza do kroniki filmowej.

Metody naszej walki z niemczyzną nie mogą być infantylne. Nie chcemy się uczyć u Goebbelsa...

(Le-Be)

25-lecie działalności TUR

W roku bieżącym mija 25 lat działalności kulturalno-oświatowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych.

Zarząd wojewódzki TUR-u w Łodzi organizuje dziś akademię jubileuszową, która odbędzie się w sali CRDK przy ul. Piotrkowskiej 243 o godz. 12.

Po okolicznościowych przemówieniach w części artystycznej wystąpią zespoły świetlicowe PZPB Nr 1 i PZPJ(G) Nr 8 oraz zespół młodzieżowy Ośrodka Szkolenia Zawodowego Fabr. Przem. Metalowego w Łodzi. (jb).

Plaga Łodzi — złodzieje mieszkaniowi

Trzeba temu zaradzić

W ostatnich czasach na terenie Łodzi mnożą się wypadki kradzieży mieszkaniowych, dokonywanych najczęściej w biały dzień. Kradzieże mają miejsce zazwyczaj w godzinach przedpołudniowych między godz. 9 a 14, kiedy znaczna część mieszkań pozostaje bez opieki. Najczęściej lokatarzy dorośli wychodzą do pracy, dzieci zaś do szkoły czy przedszkola. Mieszkanie zamyka się na klucz i pozostawia na pół dnia bez żadnej opieki, korzystają z tego oczywiście złodzieje.

Wiedząc, iż lokatorzy upatrzonego z góry mieszkania przez całe przedpołudnie są nieobecni złodzieje zakradają się do mieszkania, spokojnie pakują garderobę i wartościowe rzeczy do walizek, a następnie bez pośpiechu wychodzą, niekiedy nawet dla niepoznaki zamykają mieszkanie z powrotem na klucz.

Cóż, nie każdy ma kogo zostawić w domu wychodząc do pracy, może najwyżej dla bezpieczeństwa mieszkania sprawić jeszcze jakiś zamek lub kłódkę. A jednak bezpieczeństwo mieszkań powinno być zapewnione.

W pierwszym rzędzie uważamy, iż należałoby zwiększyć ilość patroli milicyjnych, lub przedsięwziąć inne zaradcze środki. Wiemy wszyscy, co zawdzięczamy sprawnemu funkcjonowaniu milicji. Gdy porównamy sytuację obecną z sytuacją z przed trzech lat, kiedy często człowiek przychodził do domu w samej bieliźnie, bo rozebrali go rabusie, uliczni, widzimy, czego dokonała milicja. Ale człowiek, jest tylko człowiekiem i nie może być jednocześnie w kilku miejscach. Dlatego też uważamy, iż zwiększenie ilości patroli milicji zwłaszcza w godzinach przedpołudniowych przyczyniłoby się w znacznym stopniu do zmniejszenia ilości kradzieży mieszkaniowych. (ł).

Nieuczciwy konduktor

Tadeusz Żelazko, zam. w Łodzi, ul. Napiórkowskiego 89 m. 1 zatrudniony był jako konduktor na linii autobusowej PKS-u Łódź—Radom. Oskarżony pobierał od pasażerów pieniądze za bilety przejazdu nie dając im żadnych dowodów zapłacenia za bilet. Pieniądze uzyskiwane w ten sposób przywłaszczał sobie, do czego przyznał się w toku dochodzenia.

Komisja Specjalna skierowała niesumiennego pracownika PKS-u do obozu pracy przymusowej na okres 6 miesięcy.

Tydzień „Inwalidy Wojennego"

Akademie i uroczystości

Zbiórki funduszów na szkolenie zawodowe kalek

Dziś na terenie całej Polski rozpoczyna się „Tydzień Inwalidy Wojennego". Protektorat nad tą uroczystością objął marszałek Rolanie Żymierski, w skład Głównego Komitetu Honorowego weszli przedstawiciele rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele. W Łodzi, jak i we wszystkich miastach Polski powstał miejscowy Komitet Honorowy.

Kwoty, zebrane w czasie kwesty, z rozsprzedaży nalepek, biletów na imprezę oraz wpływające z dobrowolnych ofiar, obrócone zostaną w pierwszym rzędzie na budowę burs i szkół zawodowych dla inwalidów.

Program uroczystości „Tygodnia Inwalidy Wojennego" w skali ogólnokrajowej zapoczątkuje przemówienie przez radio przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Inwalidów Woj. R.P. ppłk. inż. Kiełczyńskiego. Następnie przemówi przodownik pracy spółdzielczej Tkalni Inwalidów w Łodzi, który już jako inwalida zdobył zawód tkacza.

W Łodzi odbędzie się dziś na rzecz inwalidów kwesta uliczna. W sali Domu Żołnierza, przy ul. Daszyńskiego 34 rozpocznie się o godz. 10 min. 45 akademia, zorganizowana przez Zw. Inwalidów Wojennych. Po okolicznościowych przemówieniach w części wokalno-muzycznej wystąpi zespół artystyczny Oficerskiej Szkoły Pol.-Wych. i artyści Teatru „Syrena". Na ulicach miasta zostaną rozplakatowane afisze — odezwy do społeczeństwa. Przewidziane jest również rozrzucenie okolicznościowych ulotek z samolotów.

W następnych dniach „Tygodnia", w poszczególnych fabrykach, instytucjach i szkołach zostaną zorganizowane akademie i odczyty o zagadnieniu produktywizacji inwalidów w Polsce. (J.b.).

Polski silnik już jest

Jutro będą polskie samochody

Rozwój przemysłu w Starachowicach

— Pierwszy prototyp silnika już wykonany znajduje się na stacji doświadczalnej w Ursusie. — Pierwsze padwozie jest na wykończeniu i lada dzień zostanie poddane próbom — mówi dyrektor fabryki w Starachowicach, inż. K. Loesch. — Będziemy produkować 3,5 tonowe wozy ciężarowe o mocy 85 KM, 28000 obr/min, 6 cylindrowe, górnozaworowe o oryginalnej polskiej konstrukcji podwozia i silnika.

Wykonanie pierwszych 20 czy nawet 200 samochodów nie stanowi dla nas specjalnej trudności.

Ale żeby rozpocząć seryjną produkcję tysięcy samochodów musimy uzgodnić pracę szeregu przemysłów bezpośrednio związanych z fabrykacją samochodów, co jest ogromnym zadaniem.

Huta „Ludwików" w Kielcach produkować będzie blachę na maski samochodowe i budki szoferskie, Stalowa Wola — ramy i osie przednie, przemysł elektrotechniczny — karburatory, instalacje itd. „Stomil" będzie dostarczał Starachowicom ok. 100 tys. opon rocznie. Oprócz fabryki elektrotechnicznej wszystkie inne znajdują się na terenie dawnego (COPU). Tak to cicho, bez szumnych wstępów powstaje wókół Starachowic potężny ośrodek przemysłowy.

Każdy z trzech tysięcy robotników w fabryce samochodów zatrudni przynajmniej trzech robotników w pokrewnych fabrykach. Od jednakowego tempa ich pracy zależy sprawne wykonanie pierwszego i następnych tysięcy samochodów.

W chwili obecnej, sztab ludzi w Centrali Przemysłu Motoryzacyjnego przygotowuje całkowite opracowanie fabrykacyjne projektowanego samochodu, zbiera oferty i wydaje zamówienia na dostawy.

Biuro organizacyjne w Starachowicach urządza warsztaty w budynkach przyszłej fabryki samochodów (którą tymczasem „zagęściły" fabryka narzędzi i fabryka hamulców.) i rozpoczyna wstępną produkcję.

Cały kombinat fabryk starachowickich zostanie przystosowany do potrzeb fabryki samochodów. W 1948 r. powstanie nowa odlewnia. Rozbudowująca się fabryka hamulców dostarczy hamulców pneumatycznych i hydraulicznych, fabryka narzędzi — narzędzi i uchwytów, stolarnia — karoserii itd.

Niemcy wywieźli z Zakładów 6 tys. wagonów maszyn i surowca. Zostawili nam tylko ściany ograbione nawet z instalacji elektrycznych.

Lata 1946 i 1947 upłynęły na żmudnej pracy przy remontowaniu i montażu zakupionych lub odzyskanych maszyn oraz odbudowie urządzeń Zakładów.

Uruchomiono: **fabrykę narzędzi, fabrykę hamulców kolejowych, fabrykę przyczep samochodowych, Wielki Piec, odlewnię, kuźnię, stolarnię, kalafoniarnię, cegielnię i przystąpiono do organizacji fabryki samochodów.**

Dziś Starachowice zatrudniają 4 tys. robotników. W pełnej rozbudowie osiągną około 10 tys. Wielu z pracowników starachowickich jest wybitnymi fachowcami i pozostaje w zakładach od 20 i więcej lat. Mimo ciężkich warunków wszyscy trwają przy swoich warsztatach — wiedzą bowiem, że ich przyszłość związana jest z nową, lepszą i bogatszą historią Starachowic. Na „stare śmiecie" wraca też wielu rozproszonych po całej ziemi dawnych pracowników.

I dyr. fabryki samochodów inż. Loesch, wróciwszy po wojnie zza granicy do kraju, przyjechał do zdewastowanych, „zabitych deskami" Starachowic, gdzie już raz 25 lat temu rozpoczynał nowe życie jako student politechniki na pierwszej praktyce.

I. Wodzińska

KALENDARZYK

NIEDZIELA 25 STYCZNIA

DZIS: Nawr. św. Pawła.
JUTRO: Polikarpa B. M.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-
Straż Pożarna	— tel. 8

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

TANCY

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 15 „Sprzedana narzeczona", o godzinie 19 „Halka" — zakupione.

TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 16 i 19,15 „Damy i Huzary".

TEATR KAMERALNY DOM ŻOŁNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godz. 16 i 19,15 J. B. Prietley'a — „Inspektor przyszedł".

TEATR „SYRENA" — TRAUGUTTA 1 o godz. 16 i 19,30 „Wgląd w Rząd".

TEATR „OSA" (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 16,30 i 19,30 „Wielki mecz".

TEATR „LUTNIA" (Piotrkowska 243) o godz. 15,30 i 19,15 operetka „Nitouche".

TEATR LALEK „PARAMUSZKA" (ul. Piotrkowska 65) czynny w soboty o godz. 16, w niedz. i święta o godz. 12 i 14.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Serenada w dolinie słońca" (16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30).

BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „As wywiadu" (15, 17, 19, 21, niedziela 13).

BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Spotkanie" (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30).

GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Zamieć śnieżna" (17, 19, 21, niedziele 15).

HEL — ul. Legionów 2/4: „Triumf D-ra O'Connora" (17, 19, 21 niedziela 15.

MUZA — Ruda Pabianicka: „Znak Zorro" (18, 20, niedziele 16, 18).

OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: Z powodu remontu nieczynne.

POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Symfonia pastoralna" (15, 17, 19, 21, niedz. 13).

PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Konwój" (15,30, 18, 20,30, niedz. 13).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Skarb Tarzana" (17, 19, 21, niedziela 15).

ROMA — ul. Rzgowska 84: „Ludzie bez skrzydeł" (17, 19, 21, niedziele 15).

REKORD — ul. Rzgowska 2: „Piękna przygoda" (16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30).

STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Kulisy Wielkiej Rewii" (15,30, 18, 20,30, niedz. 13).

ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Błyskawica" (16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30).

TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Nieuchwytny Smiths" (17, 19, 21, niedziele 15).

WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Przysięga" (16, 18,30, 21, niedz. 13,30).

WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Gospoda świąteczna" (15, 17, 19, 21, niedz. 13).

WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Jasne Łany" (16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30).

TĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Kulisy Wielkiej Rewii" (16, 18,30, 21, niedz. 13,30).

ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Podejrzenie" (17, 19, 21).

Wojciech Żukrowski w „Czytelniku"

WOJCIECH ŻUKROWSKI autor „Przygody w Tintinrlistanie" i „Piórkiem flaminga" w Łodzi na wieczorze autorskim w „CZYTELNIKU" dnia 27 bm.

Na 300 lokali gastronomicznych

— 3 reprezentacyjne

— Cukiernie i restauracje w Łodzi otrzymają nowe cenniki

W myśl zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu specjalna komisja powołana spośród przedstawicieli Wydziału Przemysłowego Zarządu Miasta, delegatów Komisji Specjalnej i Izby Skarbowej dokonała już podziału łódzkich lokali gastronomicznych na kategorie przewidziane ustawą.

Do kategorii pierwszej — reprezentacyjnej zaliczono „Tivoli", Salę Malinową wraz z cukiernią „Syrena", oraz cukiernię „Grand-Cafe". Do kategorii pierwszej a, t. zw. z kuchnią wyborową zaliczono 12 zakładów gastronomicznych, w tym 3 cukiernie: Bar „Mocca", „Ziemiańską" — przy rogu Piotrkowskiej i Moniuszki i Piątkowskiego oraz restauracje: „Savoy", „Halka", „Smakosz", „Bachus", Klub Pracowniczy (b. Tabarin), „Casino Aktorów" i szereg innych większych zakładów w śródmieściu. Do kategorii drugiej zaliczono pozostałe cukiernie oraz 50 mniejszych restauracji, posiadających gorzej urządzone kuchnie lub położonych w dalszych dzielnicach miasta. Najliczniejszą grupę, bo aż 150 lokali stanowi kategoria trzecia. Są to mniejsze restauracje, bary i paszteciarnie. Do kategorii czwartej zaliczono 70 zakładów, przeważnie na peryferiach miasta.

Opracowano już również nowe cenniki, które przewidują następujące marże zarobkowe:

Za obiady, śniadania, kolacje, zakąski i wszelkie inne dania marża dla lokali I kategorii stanowi 100 proc., dla lokali I-a kategorii — 70 proc., II kat. — 60 proc., III kat. — 55 proc., i IV kat. — 50 proc.

Za wyszynk napojów alkoholowych marża wynosi: w lokalu I kat. — 150 proc., I-a kat. — 100 proc., II kat. — 80 proc., III kat. — 70 proc., i IV kat — 60 proc.

Wszystkie zakłady, prowadzące gorącą kuchnię, obowiązane są w godzinach od 12 do 22 wydawać dania popularne w cenie od 55 zł., wliczając w to koszt obsługi oraz od godz. 15 do 17 — obiady popularne w cenie 70 zł. Dania te i obiady winny wydawać wszystkie zakłady bez względu na kategorie po wyżej podanych cenach dla ludzi pracy, za okazaniem legitymacji związkowej.

Poza tym, we wszystkich lokalach od 12 do 17 będą wydawane obiady klubowe. Obiady te będzie mógł otrzymać każdy klient. Cena obiadu klubowego w zależności od kategorii lokalu wydawać się będzie w granicach od 100 do 150 zł.

Właściciele zakładów otrzymują już cenniki, które w najbliższych dniach wejdą w życie. (jb)

Zebrania i odczyty

DZIS:

— W auli U. Ł., Narutowicza 68, o godzinie 15,30 walne zebranie wyborcze AZWM „Życie".

— W sali CRDK, Piotrkowska 243, o godzinie 12 zebranie członków i akademia jubileuszowa TUR-u.

— W lokalu własnym, Wólczańska 5, o godz. 10 zebranie pracowników wydziału ewidencji ludności Zw. Samorządowców.

— **W lokalu Miejskiej Biblioteki, Andrzeja 14, o godz. 10,30 doroczne walne zebranie Koła Łódzkiego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.**

— W świetlicy PZPB Nr 1, o godz. 10 odczyt adw. Cyranki pt. „Zagadnienia polityki handlu zagranicznego".

— W lokalu Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. Wólczańska 5, o godzinie 10 odczyt mgr. Świetlińskiej pt. „Początki ruchu robotniczego".

— W świetlicy f-my Krusche i Ender w Pabianicach, o godz. 11 odczyt prof. Jackiewiczowej pt. „Zadania kobiety pod względem zawodowym, politycznym i społecznym".

STOW. ŚPIEW. IM. MONIUSZKI W ŁODZI

zawiadamia swych członków, iż w dniu 25. I. 48, o godz. 16 w lokalu własnym przy ul. Ogrodowej 34, odbędzie się Roczne Walne Zebranie Członków na które zaprasza

(1268) ZARZĄD

JUTRO (26. 1. 1948):

— W lokalu Zw. Samorządowców, Wólczańska 5, o godz. 18 odczyt ob. Zakrzewskiego pt. „Ustawa emerytalna".

— W Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych (Park Sienkiewicza), o godzinie 19 wieczór autorski K. Truchanowskiego.

— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 20,30 wieczór autorski Wojciecha Żukrowskiego.

— W lokalu przy ul. Lindleya 8 (III p.), sala 12, o godz. 20 odczyt Mieczysława Jastrunia pt. „Zagadnienia współczesnej poezji". Przewidziana dyskusja.

RADIO

NIEDZIELA, 25 STYCZNIA

7.05 Muzyka, 8.00 Dziennik, 8.30 Muzyka, 9.00 Nabożeństwo, 10.00 Audycja regionalna, 11.03 „Przed statutowym Zjadem Stronnictwa Ludowego w Łodzi" przemówienie Wojewody łódzkiego, ob. Piotra Szymanka, 11.15 „Na widowni tygodnia", 11.25 Płyty najnowszej produkcji, 12.03 Poranek symfoniczny, 13.30 Audycja literacka, 13.40 „Niedziela na wsi", 14.25 Chwila Biura Studiów, 14.30 Zagadka radiowa, 14.40 Słuchowisko, 15.25 „Z zagadnień wiejskich", 15.45 „Leopold Staff" felieton, 15.55 „Podwieczorek przy mikrofonie", 16.35 Audycja dla dzieci, 16.50 „W 50-tą rocznicę śmierci twórcy „Maratonu" — felieton, 17.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R., 18.15 Aktualności dźwiękowe, 18.35 Skecz, 19.05 „Notatnik teatralny z Moskwy" — felieton, 19.20 Utwory rosyjskich kompozytorów, 19.40 Gawęda literacka, 20.00 Dziennik, 20.50 Wiad. sport., 21.00 „U naszych przyjaciół", 21.30 „Na muzycznej fali", 22.00 Muzyka taneczna 22.50 Wiad. sportowe, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Muzyka taneczna, 24.00 oncert życzeń.

Humor

Bridge

W małym miasteczku grają w bridża burmistrz, adwokat, ksiądz i lekarz. W pewnej chwili wpada jakiś zadyszany jegomość.

—Panie doktorze, moja żona nagle zachorowała! Czy może pan natychmiast do niej pójść?

Lekarz skrzywił się z lekkim niezadowoleniem, że mu przerywają ciekawą grę. Widząc to „zrozpaczony" mąż proponuje:

— Ja mogę tymczasem za pana doktora rozegrać tego robra.

Pożary

Zapaliła się wełna w szarpaczu PZPB Nr 3

W fabryce PZPB Nr 3 przy ul. Piotrkowskiej Nr 276 wybuchł pożar Od iskry zapaliła się wełna w szarpaczu zagrażając rozszerzeniem się płomieni na inne urządzenia fabryczne.

Zaalarmowana straż pożarna stawiła się na miejsce wypadku w składzie 4 oddziałów. Dzięki energicznej akcji strażaków i miejscowych pracowników pożar ugaszono, niedopuszczając do większych strat.

Z kroniki milicyjnej

SMIERĆ ULICZNEGO SPRZEDAWCY

Na ul. Daszyńskiego przy wejściu do kina „Wisła" zasłabł nagle uliczny sprzedawca piosenek, Antoni Klepzater. Upadając, uderzył głową o schody, ponosząc śmierć na miejscu. Wezwany lekarz Pogotowia PCK stwierdził, że Klepzater na krótko przed wypadkiem napił się denaturatu.

SAMOBÓJSTWO

W mieszkaniu własnym przy ul. Piotrkowskiej 33 popełniła samobójstwo 57-letnia Elżbieta Gorucha. Denatka powiesiła się na psiej smyczy.

Lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Dochodzenie prowadzi 8 komisariat.

ODRĄBAŁ SOBIE PALEC

Stanisław Płyta, lat 44, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 27, rąbiąc drzewo odrąbał sobie palec.

Rannego odwiozło Pogotowie do szpitala Św. Rodziny.

PORAŻONA PRĄDEM ELEKTRYCZNYM

Józefa Dejda, lat 20 podczas pracy w PZPB została porażona prądem elektrycznym.

Lekarz Pogotowia odwiózł ofiarę wypadku do szpitala Bonifratrów.

ŚWIERSZCZYK
TYGODNIK DLA DZIECI

UWAGA! UWAGA!

BRONISŁAW GIMPEL w ŁODZI

Jeden z najsławniejszych skrzypków świata BRONISŁAW GIMPEL odbywa obecnie tournee koncertowe po Europie.

W drugiej połowie stycznia rb. objeżdża większe miasta Polski. W Łodzi koncertuje w niedzielę 25 stycznia rb. o godz. 12 w południe w sali kina „Bałtyk".

Wielki ten artysta dostąpił rzadkiego zaszczytu grania w najsławniejszej sali koncertowej na świecie CARNEGIE HALL w NOWYM JORKU. Jak się dowiadujemy cały program koncertów Gimpla w Polsce będzie powtórzeniem uroczystego recitalu, jaki Gimpel odbył w Nowym Jorku, żegnając się z tamtejszą publicznością.

Program ten obejmuje dzieła: Bacha, Głazunowa, Wieniawskiego, Szymanowskiego i w. in. oraz Hindemitha (po raz pierwszy w Europie i w Polsce).

Soliście towarzyszy pianista Władysław Szpilman.

Reszta biletów w kasie kina „Bałtyk" (297)

Trzecia rocznica wyzwolenia Ziemi Sieradzkiej

Obchód 3-ej rocznicy wyzwolenia ziemi sieradzkiej, odbędzie się w niedzielę dnia 25 stycznia z następującym programem:

O godz. 11 uroczyste publiczne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, na której w części oficjalnej przemawiać będą przedstawiciele partii politycznej i wojska.

O godz. 12-ej wyświetlony będzie w kinie „Wolność" film z okresu walk o wolność Polski — Styczniowa ofensywa.

O godz. 18 w sali teatru w Sieradzu odbędzie się akademia. Przemówienie okolicznościowe wygłosi mec. Sobański, w części artystycznej wezmą udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych i zespół artystyczny Oficerskiej Szkoły Łączności w Sieradzu.

Kto chce jechać do Szklarskiej Poręby?

Przed tygodniem pisaliśmy o wycieczce turystycznej z Łodzi do Szklarskiej Poręby. Zapowiedź tej wycieczki obudziła w Łodzi zainteresowanie. Niemal codziennie do „Orbisu" zgłaszają się zwolennicy sportów zimowych z szeregiem zapytań.

Dotychczas zapisało się 30 osób. Pozostaje więc jeszcze 70 miejsc. Ze względu na to, że nastąpiła wyraźna poprawa warunków atmosferycznych niewątpliwie w najbliższych dniach wszystkie miejsca zostaną wykupione i łodzianie będą mieli okazję spędzenia kilku dni w Szklarskiej Porębie. Przypominamy, że odjazd ma nastąpić 30 bm. wieczorem a powrót 4 lutego nad ranem. Informacje i zapisy w dalszym ciągu przyjmuje Wydział Turystyczny „Orbisu" łódzkiego. (n)

Okręgowy ośrodek kształcących nauczycieli języka rosyjskiego

Ośrodek ten przeprowadza przeszkolenie nauczycieli języka rosyjskiego. W siedzibie ośrodka, która mieści się przy ul. Al. Kościuszki 81. Sekretariat ośrodka przedłużył zapisy kandydatów na nauczycieli, władających językiem rosyjskim do 1 lutego. Po egzaminach kandydatom będą wydane dyplomy, uprawniające do nauczania języka rosyjskiego w szkołach.

Zmiana w rozkładzie jazdy na trasie Brześć-Legnica

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1 lutego 1948 r. poc. pośpieszny Nr 1307 komunikacji Brześć — Legnica kursować będzie w zmienionym rozkładzie jazdy, a mianowicie: Brześć odjazd 15 m. 10, Terespol przyj. 15 m. 50, odj. 16 m. 40, Warszawa Wil. 22 m. 00 odj. 22 m. 50, Warszawa Gd. 23 m. 28 odj. 23 m. 48, Kutno osob. 2 m. 45 odj. 2 m. 58, Września 5 m. 37 odj. 5 m. 38, Poznań 6 m. 38 od 7.10, Legnica przyj. 14 m. 52.

Hurtowe ceny warzyw i owoców

WARZYWA za 1 kg.

Buraki ćwikłowe 13 — 15; Cebula twarda 36 — 42; Kapusta biała 7 — 8; Kapusta włoska 25 — 35; Kartofle 8; Marchew 12 — 16; Pietruszka 30 — 35; Pory 22 — 26; Rabarbar 140 — 160; Selery 28 — 35;

OWOCE za 1 kg.

Gruszki 120 — 180; Jabłka 90 — 150.

Opieka nad inwalidami wojennymi - to dług honorowy społeczeństwa wobec swych obrońców-żołnierzy.

NIE OCIĄGAJ SIĘ!

ZŁÓŻ ZARAZ OFIARĘ NA RZECZ INWALIDÓW WOJENNYCH

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Pod kierownictwem Wł. Lubnaara i R. Miałkowskiego

Zimowy Turniej Zadaniowy

W ub. tygodniu rozpoczęliśmy Zimowy Turniej Zadaniowy. Za prawidłowe rozwiązania wszystkich zadań rozdzielonych zostanie 10 nagród i 10 nagród za co najmniej 1 rozwiązanie. Rozwiązujący obowiązani są wskazać 2 zadania, które podobały się im najwięcej, celem przyznania autorom nagród autorskich.

Rozwiązania nadsyłać można jednorazowo z całości Turnieju w terminie 2 tygodniowym po ukazaniu się ostatnich zadań pod adresem **Spółd. Wyd. „Czytelnik", Dział Rozrywek Umysłowych, Łódź, Piotrkowska 96, pok. 354.**

3. REBUS

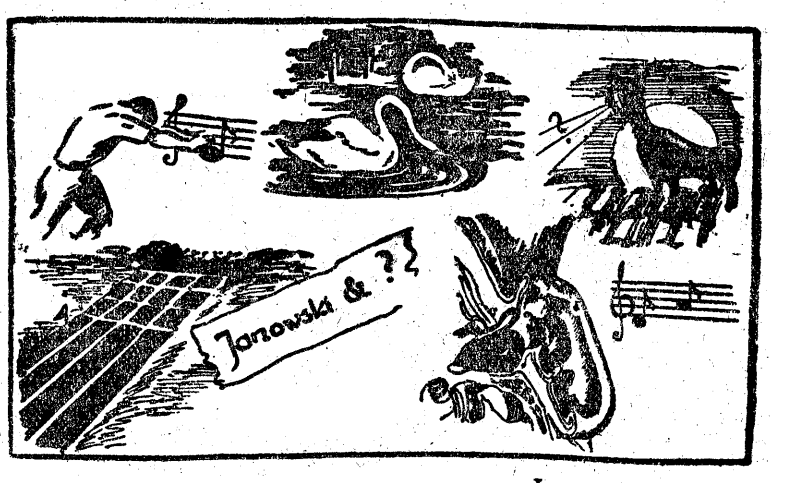

Ignacy Janowski, Łódź

4. SZARADA

Choć **siódma-ósma** jest rzeczywistość
i lata wojny mają **wtór-trzecie,**
za wiele miejsca zdobyła „czysta",
sześć-raz-dziewiątych zbytnio na świecie.
Nie dość wychwalać **piąty** postępu,
uwielokrotniać nimb ideałów.
— Trzeba w młodzieży zwalczać do szczętu
czwór - raz - dziewiątych gorących nałóg.
Wtedy **trój-piąty** zamierzeń siła
i żądza czynu by nie wątlała...
— **Sześć-siedem** chwila ta nastąpiła
i **czwór-dwa-trzecia** nadeszła stała!

„KASTA", Otwock

ODPOWIEDZI: Wszystkim Szaradzistom, którzy nadesłali nam życzenia noworoczne, serdecznie dziękujemy.

Na liczne zapytania wyjaśniamy, że „Rozrywkę", jednodniówkę Polskiego Klubu Szaradzistów, nabyć można w Dziale Rozr. Umysł. „Czytelnika", Piotrkowska 96, pok. 354 (pr. of., 3 p.) w godz. 12—15.

OGŁOSZENIE

Oddział Kolportażu w Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że są do nabycia wyszczególnione niżej pisma radzieckie na terenie Łodzi: w księgarniach „Czytelnika", Piotrkowska 96 i Piotrkowska 147, w kioskach kolejowych Łódź-Kaliska i Fabryczna, na prowincji we wszystkich kioskach kolejowych i u większych sprzedawców gazet:

Jednocześnie zwracamy uwagę na dziennik, wydawany w języku polskim „Wolność" (cena Zł. 2.—), który drukuje pamiętnik oficera niemieckiego Gerharda Boldta: „Ostatnie dni Hitlera" i E. Roosevelta „Jego oczyma".

PISMA RADZIECKIE:

Dzienniki:		
„Prawda"	cena Zł.	4.—
„Izwiestia"	„ „	4.—
„Trud"	„ „	4.—
Tygodniki:		
„Ogoniok"	cena Zł.	28.—
„Literaturnaja Gazeta"	„ „	8.—
„Moskow News"	„ „	6.—
„Tmps Nouveaux"	„ „	20.—
Magazyny:		
„Zwiezda"	cena Zł.	47.—
„Znamia"	„ „	47.—
„Smiena"	„ „	20.—

(2415)

Pierwsi absolwenci
łódzkiej szkoły charakteryzacji

Artysta-charakteryzator — to osoba niezbędna przy wszelkich imprezach widowiskowych: w teatrze i w filmie. Potrafi on starca zamienić w amanta, podlotka w dystyngowaną damę, spokojnemu młodzieńcowi nadać wygląd apasza; autentyczną łodziankę przekształcić w uroczą Japonczkę.

Ogromny rozwój w Polsce wszelkiego rodzaju zespołów artystycznych, zwłaszcza inscenizacyjno-teatralnych, oraz zwiększenie liczby teatrów zawodowych stwarzają na charakteryzatorów szerokie zapotrzebowanie. Tymczasem ilość ich w Polsce była znikoma.

Pod tym względem ostatnio nastąpiło polepszenie, gdyż istniejąca w Łodzi — jedyna w Polsce Szkoła Charakteryzacji dla Filmu i Teatru po dwu latach istnienia wypuściła pierwszych absolwentów.

W ub. niedzielę 15 adeptek i adeptów sztuki charakteryzacji otrzymało z rąk dyrektora i założycielki szkoły, prof. Kaz. Narkiewicz, dyplomy. Egzamin był b. surowy. Mimo to trzy osoby zdało go z odznaczeniem.

Wszyscy młodzi charakteryzatorzy odbyli praktykę charakteryzacji filmowej przy nakręcaniu filmu „Oświęcim". Cztery osoby spośród absolwentów zaangażował już „Film Polski" jako asystentów. Parę osób pracuje w teatrach łódzkich (jk)

Nie wzywaj pogotowia nadaremnie

Pogotowie wzywa się obecnie za pośrednictwem Centrali Wezwań Pogotowia Lekarskiego przy Komendzie Straży Pożarnej (ul. Sienkiewicza 54).

Ponieważ nr. telefonu 8 służy także do wzywania straży pożarnej, należy po zgłoszeniu się numeru poprosić o połączenie z odnośnym Pogotowiem Lekarskim. Wezwania, kierowane bezpośrednio do poszczególnych biur Pogotowia, uwzględniane nie będą.

Wobec tego, że często zdarzają się wypadki niepotrzebnego wzywania karteki Pogotowia, uprzedza się, że osoby, które dopuszczą się tego czynu przez lekkomyślność, czy złośliwość pociągnięte będą do odpowiedzialności karno - administracyjnej.

h

Ponad 93 miliony zł
na odbudowę Warszawy
ofiarowali łodzianie i mieszkańcy województwa

W dniu 3 rocznicy wyzwolenia Łodzi Wojewódzki i Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Łodzi podsumował wpływy na odbudowę stolicy za czas od 1 lipca do 31 grudnia 1947 r. i wynik zbiórki zameldował Komitetowi Wykonawczemu Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy.

Ogółem w Łodzi i województwie zebrano 93.320.574 zł 49 gr., co stanowi 103,7 proc. zadeklarowanej na ten okres kwoty.

Ponadto, poważną wartość przedstawiają ofiary w naturze, a mianowicie: 700 par okularów kurzoszczelnych od Centrali Technicznej, 2000 kg. papieru drukowego — dar Komitetu Odbudowy Warszawy przy CZPP, 100 sztuk kilofów ofiarowanych przez f-mę Makowski i S-ka dla IV Oddziału Drogowego Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy oraz przekazane 400 dolarów i większa ilość zegarków, srebra i innych kosztowności, zebranych wśród społeczeństwa.

Łódź złożyła ogółem 55.356.788 zł 29 gr., co stanowi 92,3 proc. zadeklarowanej kwoty. Z miast na terenie woj. łódzkiego najlepiej spisały się Pabianice, przekazując 2.437.228 zł 95 gr., co stanowi 243,7 proc. zadeklarowanej kwoty. Następne miejsce zajmuje Zgierz 2.199.641 zł 32 gr. — 219,9 proc., dalej idzie Piotrków 2.474,747 zł 86 gr. — 123.7 proc. i Tomaszów 2.105,072 zł 72 gr. — 105.3 proc. Z powiatów na 1 miejsce wysunął się Łask 1,708,213 zł 82 gr.— 170.8 proc., dalej idzie pow. wieluński — 1.634.257 zł — 163,4 proc. następnie pow. opoczyński 1.495,967 zł 12 gr. — 149.6 proc.

1.349 niemowląt
korzysta z Kuchni Mlecznej

Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego kładzie specjalny nacisk na zaopatrywanie dzieci w świeże i pełnowartościowe mleko. Zadanie to spełnia Centralna Kuchnia Mleczna oraz Zbiornia Mleka Kobiecego.

Obecnie Wydział Zdrowia przejął na potrzeby niemowląt całą produkcję mleka z majątku miejskiego Rszew. Mleko to przewożone jest w plombowanych bańkach i badane we własnym, uruchomionym niedawno laboratorium.

W ostatnim kwartale ub. r. z kuchni mlecznej korzystało w Łodzi 1,349 niemowląt.

h.

Broszura o taryfie pocztowej

Urząd pocztowy Łódź 1 róg Daszyńskiego i Kilińskiego sprzedaje broszurę zawierającą taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną oraz wyciągi z przepisów pocztowych, objaśniające stosowanie taryfy.

Poza tym Rej. Urząd Telef. —Telegr. Łódź Daszyńskiego 38 I piętro sprzedaje broszurę pt. „Zagraniczna taryfa telegraficzna i telefoniczna".

Cena broszur 100 i 70 zł.

PRZYJACIEL
TYGODNIK DLA STARSZYCH DZIECI

Młodzi zwycięzcy
wyścigu pracy
łódzkiego ośrodka konfekcyjnego

Podczas uroczystej akademii, z okazji 3 rocznicy oswobodzenia Łodzi w 3 ośrodku konfekcyjnym odbyła się uroczystość wręczenia nagród młodym i młodocianym zwycięzcom 3 etapu wyścigu pracy.

Do nagrodzonych przemówił kierownik Wydz. Młodzieżowego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzież. ob. Czesław Paliński.

Wśród nagrodzonych znaleźli się: Kordolewska Stefania, Poradzińska Danuta, Januszkiewicz Stefania, Żyłka Maria, Pietrzykowska Leokadia i Tarnecka Zenona. Podkreślić należy, że zarówno Poradzińska jak i Tarnecka osiągnęły świetne wyniki pracy, mimo młodego wieku (obie nie przekroczyły 18 lat).

Nagrody ufundował Zw. Zawodowy i Dyrekcja Konf.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — ul. Daszyńskiego 34

DZIŚ DWA PRZEDSTAWIENIA O GODZ. 16 i 19.15

SZTUKI J. B. PRIESTLEY'A

INSPEKTOR PRZYSZEDŁ

Kasa czynna od godziny 12. Telefon 123-02.

OGŁOSZENIE

Rada Grodzka Polskiego Związku Łowieckiego w Łodzi zawiadamia, że w dniu 9 lutego r. b. o godz. 18.30 w pierwszym terminie, a o godz. 19 w drugim terminie, w sali Naczelnej Organizacji Technicznej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 102, odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków P. Z. Ł., zamieszkałych na terenie m. Łodzi. — Obecność członków obowiązkowa.

ŁOWCZY GRODZKI na m. ŁÓDŹ. (302)

POZNAŃSKIE MECH WYTW MEBLI
Meblostyl
M. GRUZIŃSKI i SKA
ŁÓDŹ, STALINA 69
Najpopularniejsze! — Najtańsze! Najsolidniejsze!
Najdogodniejsze warunki!

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „ŁUTNIA" Piotrkowska 243.

Codziennie o godz. 19.15 w niedziele i święta o godz. 15.30 i 19.15

NITOUCHE

Operetka w 4 aktach.
Udział bierze CAŁY ZESPÓŁ — ORKIESTRA — BALET — CHÓR.
Bilety do nabycia w dni powszednie do godz. 17 w Spółdzielni Plastyków, Piotrkowska 102, a od godziny 17 i w święta od godz. 11 w kasie teatru. (1285)

ZIOŁA LECZNICZE
M. SZYDŁOWSKI
Farmaceuta - zielarz. 40 lat pracy zawodowej.
ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1. Drogeria.

1 starszego księgowego
i
2 księgowych
zatrudnią natychmiast Polskie Zakłady Pasów Art. Techn. i Rymarskich. — Wydział Personalny, Piotrkowska 278. (1284)

KOMPLETY TYGODNIKÓW
„SZPILKI" i „KUŹNICA"
z roku 1946/47
DO NABYCIA w Administracji Wydawnictw „CZYTELNIKA" — Piotrkowska 96, prawa oficyna, I piętro, pokój 155, w godz. 9—15.
Zamówienia zamiejscowe są załatwiane po nadesłaniu gotówki na konto P. K. O. Nr VII - 567.
Cena kompletów wynosi łącznie z kosztami przesyłki „Szpilki" zł 500,—, „Kuźnica" zł 600,—.

HURTOWNIA
GALANTERYJNO-TEKSTYLNA
EMILIAN HYBSZ
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska nr. 9, Telefon 129-92
POLECA ARTYKUŁY PO CENACH NAJNIŻSZYCH. (1282)

NAUKA I WYCHOWANIE

ZAPISY na kursy administracyjno - handlowe, księgowości, stenografii i maszynopisania przyjmuje kancelaria, Andrzeja 4. (1111)

ANGIELSKIEGO każdy zakres udziela profesor. Oferty do Dziennika pod „605". (289)

MATEMATYKI, fizyki, chemii udziela student Politechniki. Oferty do Dziennika pod „1212". (288)

BUCHALTERII, stenografii, języków, matematyki, przystępnie naucza doświadczony profesor. — Nawrot 77, m. 2 parter. (275)

RÓŻNE

ZDJĘCIA legitymacyjne, amatorskie, wykonuję w ciągu jednego dnia, Legionów 1. (2198)

ZAKOPANE — „Marzenie" — pensjonat I kat. — luksusowy. Wykwintna kuchnia. Wiadomość tel. 221-16. (1237)

ZAPAMIĘTAJ FOTOAUTOMAT! Narutowicza 8, wykonuje najtaniej zdjęcia legitymacyjne. (1050)

BRYCZESY i spodnie szyje specjalista, Piotrkowska 59. Uwaga poprzeczna oficyna. (2175)

BEZ WZGLĘDU na długość włosów trwałą ondulację gwarantują Wileńscy Fryzjerzy, Zawadzka 11 (2102)

PRACOWNIA pelis, palt damskich oraz kostiumów. Marian Kopa, Piotrkowska 59, front I piętro. (2419)

MAM tkalnię mechaniczną, pięć krosien kortowych (na chodzie), poszukuję wspólnika z większą gotówką. Oferty pod „pięć krosien". (863)

ZAKŁAD mechaniczny tokarsko - ślusarski przyjmuje zamówienia. Kaszubska 14. (2434)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU BUDOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
ŁÓDŹ, Pl. Zwycięstwa Nr 2
—::—
zatrudni natychmiast:
inżynierów
względnie
techników
na stanowiska kierowników kontroli technicznej, do zakładów podległych Zjednoczeniu na terenie Łodzi.
Podanie wraz z życiorysem proszę składać do Wydziału Personalnego Zjednoczenia. (2390)

TEATR „OSA" ZACHODNIA 43 Telefon 140-09
Godz. 16.30 DZIŚ 2 PRZEDSTAWIENIA Godz. 19.30
WIELKI MECZ
H. GROSSÓWNA — A. DYMSZA — H. BRZEZIŃSKA, J. PICHELSKI — J. DARSKI — M. DĄBROWSKI — B. HALMIRSKA, Z. ŁUCZAK — ST. PIASECKA — H. SZWAJCER — DUET SUTT.
Przedsprzedaż w godz. 10—13 i od 14. Telefon 140-09

WARSZAWSKA CEROWNIA
Z. Mierzejewski i Ska. Piotrkowska 117
Telefon 168-77 — CERUJE garderobę. ODNAWIA krawaty, kapelusze. (2105)

WIECZNE PIÓRA
Sklep specjalny. Mechaniczny warsztat napraw. Zamiejscowym na poczekaniu
KUPNO — SPRZEDAŻ — NAPRAWA
STALINA 6 (dawn. Główna). (1114)

TEATR „SYRENA" TRAUGUTTA 1
Dziś 2 przedstawienia o godz. 16 i 19.30 programu satyry politycznej p. t.:
„WGLĄD w RZĄD"
Udział biorą: Jadwiga Andrzejewska, Maria Bielicka, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Irena Malkiewicz, Kazimierz Dejunowicz, Edward Dziewoński, Wacław Jankowski, Kazimierz Pawłowski, Kazimierz Rudzki, Leopold Sadurski, Igor Śmiałowski i Stefan Witas.
Przy fortepianach: I. Aleksandrow i A. Markiewicz.
Kasa czynna cały dzień. — Telefon 272-70.
Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów.

NIERUCHOMOŚĆ POFABRYCZNĄ
W ŚRÓDMIEŚCIU Z BUDYNKAMI NADAJĄCYMI SIĘ NA BIURA i MAGAZYNY
ewentualnie do REMONTU KUPI
Spółdzielnia „WŁÓKNO"
PIOTRKOWSKA Nr 73. — Telefon 138-64. (1293)

DLA POWAŻNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO w ŁODZI poszukuje się
kandydata na dyrektora
mieszkanie zapewnione. — Pożądane kwalifikacje spedytorskie.
Oferty kierować pod „Solidność" do Biura Ogłoszeń w Warszawie ul. Daszyńskiego 14. (1266)

Autorzy wśród czytelników
ROZMOWY Z WOJCIECHEM ZUKROWSKIM
Wojciech Zukrowski w przejeździe ze swych wieczorów autorskich połączonych z dyskusją, podczas której odpowiada na wszelkie pytania swych czytelników, przybywa na teren łódzki. Dn. 25. bm. odbędzie się jego wieczór w Zduńskiej Woli, dn. 26. bm. — w Sieradzu, dn. 28. bm. — w Kaliszu, dn. 27. o godz. 18 mówić będzie w „CZYTELNIKU" — Piotrkowska 96.
Bilety po zł. 80 i po 40 dla młodzieży i członków „CZYTELNIKA" sprzedaje księgarnia „CZYTELNIKA" Piotrkowska 96.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA" ZGIERZ zakupi:
1 POMPKĘ TRYBOWĄ
do tłoczenia oleju do 5 ltr. na godz. dającą się nastawiać obrotami na różne wydajności.
2 POMPKI TRYBOWE
do tłoczenia ropy 30 ltr./min., wys. podnoszenia h = 6 mtr. (1283)

PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA" pod zarządem państwowym Zgierz, ul. Śniechowskiego 30 ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie KANALIZACJI tj. KANAŁU „A" i „C".
Ślepe kosztorysy można podjąć w Biurze Technicznym „BORUTY" w godz. 8—14.
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie kanału „A" i „C" kierować należy pod adresem Przem. Chem. „BORUTA" Zgierz, Wydz. Zaopatrzenia, do dnia 7 lutego br., w którym to dniu o godz. 15 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „BORUTA".
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do N. B. P. O/Łódź k-to 129 lub do kasy „BORUTY" wadium w wys. 1% od oferowanej sumy.
Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę. (1242)

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK".

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13—14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10—12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10—12, telefon 208-95. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO

BIURO OGŁOSZEŃ: — Łódź, Piotrkowska 96. — Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Leonarda (hale) Piotrkowska 198.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm — 35.— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 50.— zł; za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 70.— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90.— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120.— zł. W tekście: do 70 mm — 60.— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 75.— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 100.— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 140.— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180.— zł za 1 mm szpalty.
OGŁOSZENIA DROBNE: 30.— zł za wyraz, poszukiwania pracy 15.— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm — 30.— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 40.— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85.— zł za 1 mm szpalty, od 200 do 300 mm — 110.— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150.— zł za 1 mm szpalty.

DZIAŁ PRENUMERAT: Piotrkowska 53, tel. 180-74, czynny w godzinach 8—18 i Piotrkowska 96. Opłata miesięczna zł. 90, z odbiorem na miejscu zł. 75.—.

Konto P. K. O. VII—567 oddział w Łodzi.

Odbito w Drukarni Nr. 4 Sp. Wyd. „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.

SIANO i SŁOMA

DO NABYCIA W KAŻDEJ ILOŚCI

W POWIATOWEJ SPÓŁDZIELNI SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ

„ROLNIK" w ŁODZI

Ul. 11 LISTOPADA Nr 85. — Tel. 251-10
„ 251-11

(1278)

ZŁOTE wyroby SREBRNE FOTOAPARATY — ZEGARKI najtaniej poleca „OKAZJA" — Kilińskiego 47.

KOMPLETY BUCHALTERII PRZEBITKOWEJ FINANSOWEJ — LISTY PŁACY — MAGAZYNOWEJ SKRZYNKI DO KARTOTEK — POLECA:
Z. KULIGOWSKI
PIOTRKOWSKA 109, m. 8. Tel. 276-11.
(1189)

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU POŃCZOSZNICZEGO Nr. 2 w ŁODZI ul. NOWOTKI 163

zakupią

silnik elektryczny pierścieniowy

30 KM 380 V 960 obr./min. z ROZRUSZNIKIEM OLEJOWYM, KOŁEM PASOWYM średn. 300 mm. i SANIAMI.

Oferty kierować do P. Z. Z. P. P. Nr 2 w Łodzi, ul. M. Nowotki Nr. 163.

(2418)

LEKARZE

Dr GLAZER skórne weneryczne 5—8 Andrzeja 28. (2069)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie Piotrkowska 33, przyjmuje 2—6. (269)

Dr. ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 4—5 po poł. Bandurskiego 3, m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr HERDER skórne, weneryczne 4—6. Gdańska 46. (537)

Dr. SKONECZKA — lekarz szpitala Kochanówka, choroby nerwowe. Piotrkowska 16. Elektrowstrząsy, tel. 276-43.. (486)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3—5. Kopernika 6/8, tel. 186-00. (2067)

LECZNICA lekarzy specjalistów. Gabinet dentystyczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (2071)

Dr OLĘDZKI skórno - weneryczne, 3—6, Żeromskiego 41. (735)

Dr CZYŻYKOWSKI choroby serca i reumatyczne. Gdańska 65a, 4—6, tel. 160-98. (1188)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne. 8—10, 5—7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (2064)

Dr VOGEL, specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4. telefon 260-92. (2072)

Dr MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnetrzne. Legionów 1/3 m. 1 Telefon 216-82. (2073)

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel 257-23. (2066)

Dr ŁOBZOWA choroby wewnętrzne, reumatyczne. — Piotrkowska 109, 6—8, tel. 224-57 (prócz soboty). (1170)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8—10. 4—6. Tel. 101-50 — (2061)

Dr. HEYKO - Porębski Jan, choroby skórno - weneryczne Brzeźna 6, tel. 158-19, 5—7. (1119)

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne 3—6 Legionów 17. (680)

LEKARZE DENTYŚCI

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (2065)

GABINET dentystyczny Meksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (2440)

LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA —Moniuszki Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (2075)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SZAFY — wielki wybór. „Meblostyl", Stalina 69. Luksusowe sypialnie od 95,000. (2142)

SREBRO kupujemy WARYS, Piotrkowska 37. (2362)

POKOST malarski (lniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarwny), sykatywa, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON" Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. (1057)

ZEGAREK — srebro — złoto kupuje „Omega" Piotrkowska 4. Poleca: gwarantowane wyroby złote — srebrne. (2101)

MEBLE najtaniej gotowe i na zamówienie w firmie Izdebski, Piotrkowska 31 w podwórzu. (2220)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety. kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (2116)

WYTWÓRNIA bielizny „Troja" poleca konfekcję damską jedwabną, ciepłą, Więckowskiego (Śródmiejska) 48, tel. 256-33. (2103)

OKULARY oraz noprawy okularów. Warsztat Optyczny, Łódź, Nowomiejska 3. (2200)

KUPIĘ pianino — oferty Dziennik Łódzki pod „Muzyk". (812)

NARTY — łyżwy — hokej — inne artykuły sportowe dostarcza D/Sp. Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (1233)

DOM, willę, plac, ogrodnictwo kupimy, sprzedamy, Łódź, Plac Wolności 6—4. (2400)

MEBLE nowe, używane kupno sprzedaż—zamiana Kilińskiego 145, tel. 155-31. 2231)

MEBLE, sprzedaż — kupno, Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Biernacki). (2115)

SPRZEDAM domek murowany 3 pokoje, kuchnia, ogród owocowy, tanio, Wólczańska 226, m. 4-a. (857)

MASZYNĘ do szycia gabinetową Singera w dobrym stanie kupię, tel. 218-06. (1252)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 21 w Łodzi, ul. Wodna 23, zakupią 1 powóz na ogumionych kołach w b. dobrym stanie. Zainteresowanych prosi się o zgłoszenie w Wydziale Zaopatrzenia P.Z.P.B. 21. (1257)

DZIEWIARNIA do sprzedania, Śródmiejska 43, III p. Oglądać 10—1. (826)

Zamówienie

Gość się zwraca
Do magika:
— „Czy pan może
Miast królika
Wyczarować
Dla mnie gąskę,
Ulubioną
Mą przekąskę?"

KUPUJĘ igły raszlowe z języczkami Nr. 18 i 24 oraz szpicnadle. Fabryka Trykotaży, S. Lenartowicz, Południowa 78, tel. 194-50. (290)

DYNAMO 300 amp. 15/160 v. sprzedam, wiad. Rzgowska 126. (858)

KOMODĘ-biurko, kluby, stół, krzesła, zegar sprzedam, — tel. 219-49. (855)

MIKROSKOPY — Epidiaskopy — Projektory 16 m/m — Sztopery — Powiększalniki — Fotoaparaty — Cyrkle kupuje - sprzedaje Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (2208)

WAGI uchylne, inne, kupno — sprzedaż, naprawa, stemplowanie. Piotrkowska 9. (781)

SPRZEDAM tanio kredens pokojowy. Nawrot 54, m. 4. (866)

SZTANCĘ mydlarską, inne urządzenia mydlarni kupię, Łódź, tel.. 116-92. (873)

SPRZEDAM pianino krzyżowe, Armii Ludowej 42, m. 23, godzina 13—16. (876)

MASZYNĘ do pisania długi wałek sprzedam 1 Maja 7, m. 4. (874)

WIERTARKĘ 220—380 v. sprzedam. „Garaże", Rzgowska 126. (877)

MASZYNY dziewiarskie (saneczkowe) używane, uszkodzone i części do tychże kupuje, Piotrkowska 70. Rędzia. (1292)

2 PLATFORMY jednokonne oraz konia z uprzężą kupię, tel. 101-91. (823)

OLEJKI ETERYCZNE i esencje dla przemysłu cukierniczego, kosmetycznego i mydlarskiego. Odczynniki laboratoryjne. Barwniki żywnościowe, oraz wszelkie chemikalia do fabryk, dostarcza firma „Chemika" Łódź, Piotrkowska 28, tel. 145-61. Zakupuje wszelkie partie olejkowe. (1258)

KUPIĘ łóżeczko dziecinne w dobrym stanie, tel. 152-90. (2443)

MASZYNĘ dziewiarską 80—10 w dobrym stanie i Overlock 3 nitkowy, kupię. Śródmiejska 46, m. 16. (2436)

SPRZEDAM pianino. Wólczańska 43, m. 8. Cygler. (2435)

SAMOCHÓD 3-tonowy „Bedford" sprzedam natychmiast — Listopada 28 — Garaż. (2432)

MYDLARNIĘ sprzedam w śródmieściu. Oferty pod „Mydlarnia" Prasa, Piotrkowska 55. (2430)

PRZYRZĄDY pomiarowe elektryczne kupuje Laboratorium, Lipowa 23. (pd)

POSZUKIWANIE PRACY

KSIĘGOWI — w godz. popołudn. księgowość kupiecka i przemysłowa, przebitkowa lub amerykańska (wg. planu kont dla przemysłu zastos. w amerykance dla mniejszych i średnich przedsięb.). Nadzór — bilanse. Oferty pod „Księgowy A.". (763)

KELNERKA bufetowa szuka pracy. Oferty pod „849". (849)

FRYZJERKA szuka pracy. Oferty pod „848". (848)

BIURALISTKA ze znajomością księgowości i maszynopisania przyjmie posadę. Oferty do administracji „Księgowa". (830)

REPATRIANTKA z Wilna, Em. naucz. udziela lekcji w zakresie szkoły powsz. Może objąć na kilka godzin wychowawstwo z nauczaniem. Wólczańska 74—4. Między 13—17, Siedlecka. (1294)

FRANCUSKI perfekt, stenografia, maszynopisanie, wyższe wykształcenie — przyjmę odpowiednią pracę. Oferty do Dziennika pod „1912". (287)

ZAOFIAROWANIE PRACY

MIŁA inteligentna panienka do dzieci potrzebna. Piotrkowska 22, sklep spożywczy, tel. 218-06. (1253)

WYKWALIFIKOWANY agent ogłoszeniowy, na dobre warunki poszukiwany. Zgłoszenia Piotrkowska 96, pokój 314, godz. 9 — 11.

GONIEC potrzebny. Zgłoszenia „Czytelnik" Piotrkowska 96, pokój 207, godz. 9 — 11.

PRZYJMĘ samodzielnego majstra tkackiego na jedwab. Tkalnia T. Żwawczyk i S-ka, Łódź, Skorupki 17/19. (845)

STAŁYCH dostawców galanterii i pasmanterii poszukuje F-ma H. Howil i S-ka, Łódź, Próchnika Nr. 1. (820)

BRAKARZ drzewny jako kierownik sprzedaży do przedsiębiorstwa potrzebny. Referencje konieczne. Oferty pod „Drzewo". (822)

MASZYNISTKI! Kursy Stenografii Maszynopisania, księgowości. Centralnego Związku Stenografów. — Zapisy: Kilińskiego 50. (658)

DYREKCJA Liceum Gospodarczego poszukuje inteligentnej siły fachowej działu cukierniczego i kulinarnego. Zgłoszenia ul. Kilińskiego 63, od 10—3. (299)

POTRZEBNA pomoc domowa, Pabianice, Pułaskiego 8, m. 8. (869)

KSIĘGOWA na amerykankę energiczna, rutynowana oraz pomoc buchalteryjna potrzebne zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia pod „Referencje". (865)

POTRZEBNA pomoc domowa. Referencje pożądane. Piotrkowska 104-a, sklep T. Wolski. (878)

SZPITAL Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża, Sterlinga 1/3, poszukuje: Buchaltera, Pomocnicy Aptekarza, Maszynistki. (881)

POMOCNICA domowa z gotowaniem potrzebna. Referencje wymagane. Piotrkowska 83, m. 5. (2444)

POTRZEBNA (szczepiarka, ketlarka), Łódź, Abramowskiego 9, pracownia pończoch — Lesiak. (2433)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi, zaangażują natychmiast: inżyniera mechanika, technika budowlanego, technika mechanika, księgowego. Zgłoszenia wraz z podaniem, życiorysem, odpisami świadectw, i zaświadczeniem ostatniego miejsca pracy kierować do Wydziału Personalnego, Łódź, Targowa 65. (1293)

OŚRODEK Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi zatrudni wykwalifikowaną kucharkę. Zgłaszać się z krótkim życiorysem i świadectwami w godz. od 13—14, ul. Kilińskiego 24/26. (1391)

POTRZEBNE 2 młode robotnice i robotnik do pakowania przędzy. Zgłoszenia poniedziałek, Farbiarnia „Wisła", Piotrkowska 265. (300)

POTRZEBNA zdolna pomoc domowa. Piotrkowska 15 — 10. (2431)

LOKALE

1 POKÓJ z kuchnią, koło Wodnego Rynku, zamienię na 2 z kuchnią, centrum, tel. 203-31. (797)

UMEBLOWANEGO pokoju z wygodami szuka kulturalny, samotny. Możliwie śródmieście. Warunki wg umowy. Zgłoszenia pod „851". (851)

ODSTĄPIĘ dobrze prosperujący sklep, zwrot kosztów remontu, tel. 220-21. (863)

SKLEP, Zielony Rynek, duży odstąpię, wydzierżawię lub przyjmę wspólnika, oferty „Centrum". (867)

ODSTĄPIĘ sklep, magazyny na hurtownię, lub wytwórnię, tel. 103-34. (864)

POSZUKUJĘ 2 pokojów z kuchnią na przedmieściach Łodzi albo w okolicy Marysina lub Rudy Pabianickiej blisko linii tramwajowej. Koszty remontu zwrócę. Wiadomość kierować tel. 186-96 do godz. 16. (861)

ZAMIENIĘ 2 pokoje, wygody, Andrzeja przy Piotrkowskiej na 2 pokoj kuchnia, śródmieście. Zgłoszenia do „Czytelnika" pod 847. (847)

ODSTĄPIĘ sklep z urządzeniem za zwrotem kosztów. Wiadomość Gdańska 4, m. 49, godz. 1 do 5. Szymczak. (872)

POSZUKUJĘ pokoju w Rudzie Pabianickiej, of. „Nauczycielka". (875)

HALE fabryczne, wolne z domem sprzedamy. Plac Wolności 6—4. (879)

ODSTĄPIE cześć sklepu modystce lub przyjmę wspólnika. Południowa 17. Pracownia bielizny. (1291)

SKLEP odstąpię, Główna, Tel. 189-55. (2417)

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość tel. 211-84. Od 9—19. (731)

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, centrum na takież dom-willa z ogrodem przy tramwaju. Kupno nie wykluczone. Oferty pod „Willa". (705)

LOKALU fabrycznego w śródmieściu o powierzchni 200 — 300 mtr. kw. poszukuje Laboratorium Chemiczno - Farmaceutyczne A. Kozłowski, tel. 159-17, godz. 10—16. (1303)

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, wygody, Zielony - Rynek na dwa lub trzy, tel. 171-45. (750)

Tajemniczy eliksir

8)

STRESZCZENIE

W mieście K. pod kierownictwem prof. Dowbirda pracowali młodzi chemicy nad wynalezieniem eliksiru, który by mógł uczynić człowieka niewidzialnym. Najsprawniej pracował Wiktor Trześniar, któremu zazdrościł jego kolega Piotr Klonowiec. Piotr często niszczył przyrządy doświadczalne Wiktora. Doszło nawet do pojedynku między tymi młodymi ludźmi.

Wreszcie udało się Wiktorowi wynaleźć tajemniczy eliksir. Trześniar stał się niewidzialny. Doprowadzało to do zabawnych nieporozumień. Oto teraz np. Wiktor płata figle Piotrowi, który jeszcze nie wie o niewidzialności kolegi.

Klonowiec ochłonął trochę po ucieczce przed jakąś niewidzialną siłą, która urozmaiciła mu drogę do laboratorium niemiłymi przygodami. W mokrym ubraniu, nie zważając na ironiczne uśmiechy kolegów, zbliżył się do mikroskopu. Przysunął sobie krzesełko i chciał usiąść, ale ktoś odsunął mu je w ostatniej chwili i Piotr wyciągnął się jak długi na podłodze.

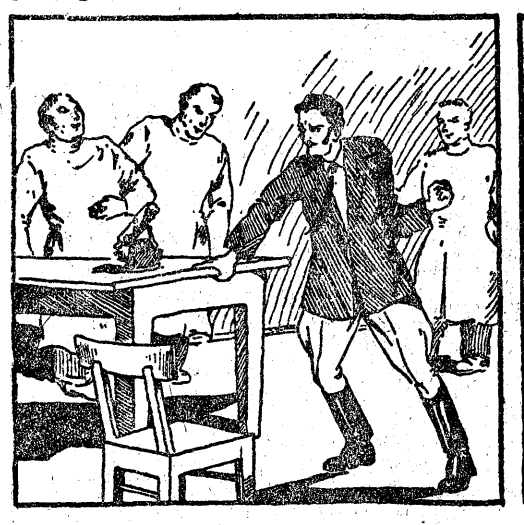

Koledzy Piotra, widząc jego upadek, wybuchnęli śmiechem. Klonowiec zerwał się, by dać solidną odprawę niewczesnemu żartowniśiowi, ale jeszcze raz czekała go niespodzianka: w pobliżu krzesełka nie było tego, kto je odsunął. — Nie, — wykrzyknął Piotr — z moimi nerwami jest coś nie w porządku! Mam chyba halucynacje.

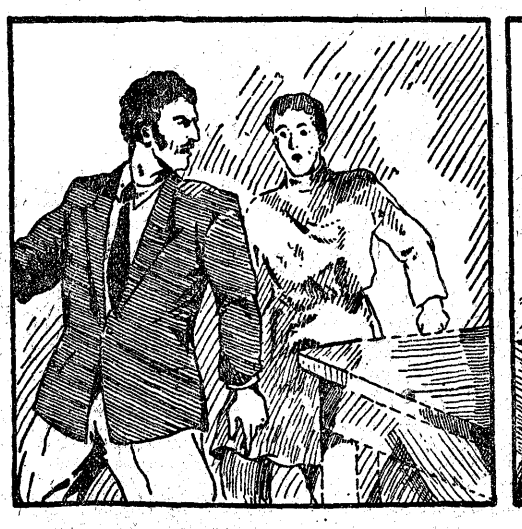

Nagle jakaś ręka dotknęła ramienia Klonowca.

GŁOS TRZEŚNIARA: Słuchaj, Piotrze, mój drogi chłopcze...

KLONOWIEC: Co to? Słyszę głos Wiktora, ale go nie widzę. Ktoś wyraźnie dotknął mojego ramienia. Gdzie jesteś, Wiktorze?

GŁOS TRZEŚNIARA: Jestem obok ciebie, Piotrze. Wykryłem eliksir, czyniący człowieka niewidzialnym. Wybacz mi kawały, jakie robiłem ci w drodze do laboratorium, ale nie mogłem powstrzymać się od wzięcia sobie małego odwetu za psikusy, jakimi ty mi zatruwałeś życie.

KLONOWIEC: To nie do wiary!

D—018836